

OPOLE

nr 2 luty 2022 r.
Egzemplarz bezpłatny

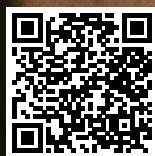
i kropka



Jarek „Jarecki” Kubów

Funkowe oblicze miasta

wywiad s. 4-6





Jarecki
„grooivacy” muzyk
strona 4-6



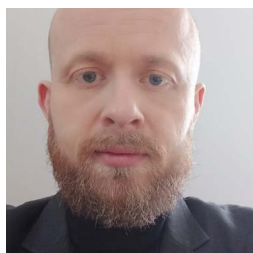
Pegaz wraca
do centrum
strona 8-9



Zadbajmy o estetykę
naszego miasta!
strona 10-11



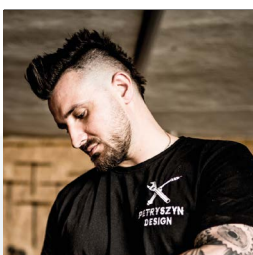
Iście mistrzowska
pasja
strona 14-15



Czy noworoczne
postanowienia
są nam potrzebne?
strona 18-19



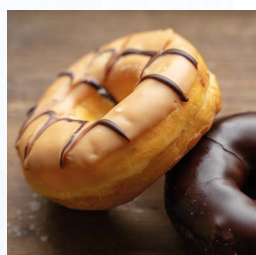
Rzeczy od serca!
strona 22-23



Z pasją do śrubek
strona 24-25



Pamiętajmy
o Rodłakach
strona 26-27



Przepis na idealnego
pączka
strona 28-29



Dotacje do wymiany pieców

Ruszył miejski program dofinansowanie do wymiany pieców na ekologiczne. Do 30 czerwca można wnioskować o wymianę indywidualnych źródeł ciepła, a także ich likwidację w celu przyłączenia do sieci ciepłowniczej lub gazowej. Szczegółowych informacji udziela Wydział Ochrony Środowiska tel. 77 45 11 910. Wnioski o dotacje są dostępne na stronie internetowej: www.niskaemisja-opole.pl.



Konkurs dla zakochanych

Z okazji Walentynek zapraszamy Was do udziału w wyjątkowym konkursie. Wystarczy opisać swoją miłosną historię, która wydarzyła się w naszym mieście. Do wygrania walentynkowa kolacja dla dwojga, romantyczna sesja zdjęciowa z ukochaną osobą, a także relaksujący masaż hawajski dla par! Czekamy na Wasze historie do 7 lutego: promocja@um.opole.pl



Nagrody dla społeczników

To już szósta edycja konkursu, który nagradza osoby i organizacje pozarządowe szczególnie zasłużone w działalności społecznej na rzecz Opola i jego mieszkańców. Kandydatów do konkursu im. Jana Całki można zgłaszać do 15 lutego 2022 r. w dwóch kategoriach: „Lider Społeczny Roku” oraz „Pożytek Roku”. Laureaci otrzymają nagrody finansowe w wysokości 5 tysięcy złotych. Więcej informacji na stronie internetowej miasta: www.opole.pl.

OPOLE i kropka

Wydawca: Wydział Promocji Urzędu Miasta Opola, ul. Koraszewskiego 7-9, 45-011 Opole

Tel./info do kalendarium: 77 541 75 01, e-mail: bp@um.opole.pl

redaktor naczelny: Łukasz Smierciak, sekretarz redakcji: Dariusz Król, zespół redakcyjny: Łukasz Baliński, Miłosz Bogdanowicz, Katarzyna Herwy, Alicja Kosakowska, Anna Parkitna, Aleksandra Smierzynska.

projekt graficzny/skład: Katarzyna Muszyńska, Ewelina Kedzia

nakład: 6 000 egz.

Zdjęcia pochodzą z archiwum UM i instytucji miejskich lub zostały udostępnione przez organizatorów imprez.

Na okładce: Jarek Jarecki Kubów, Fot. Bartosz Kochanek

Jarecki

„groowiący” muzyk

Opolanin z Dambonia, współzałożyciel Kultórwy. Muzykę tworzy w „Kurniku”, gra z największymi artystami polskiej sceny soul, R’n’B i funk, a ostatnio został wyróżniony przez prezydenta Opola za promocję naszego miasta. Jarek Kubów, czyli Jarecki opowiedział nam o swojej pracy artystycznej.

Fot. Bartosz Kochanek

– W listopadzie 2021 roku otrzymałeś od prezydenta Arkadiusza Wiśniewskiego nagrodę promocyjną za aktywność kulturalną promującą miasto w kraju i za granicą.

– Staram się godnie reprezentować nasze miasto. Jest to dla nas wielkie wyróżnienie, z którego bardzo się cieszymy. Mówię tu w imieniu grupy ludzi, którzy pracują na sukces marki „Jarecki”. Taka nagroda uskrzydla i motywuje do działania. Dla mnie, jako rodowitego opolanina, to szczególne wyróżnienie, zwłaszcza że Opole to Stolica Polskiej Piosenki.

– Bardzo spodobało mi się takie stwierdzenie, że „Jarecki to styl z przeszłości z aktualnym przesłaniem”...

– To jest pewnego rodzaju misja, bo staramy się zapłacić lukę na naszym rynku muzycznym. Według mnie brakuje dobrze „groowiącej” muzyki, która w żargonie jest grana do tyłu. To m.in. soul, R’n’B, funk. Przyjęliśmy sobie za punkt wyjścia krzewienie tego gatunku u nas w kraju. Szczególnie, że historia pokazuje, że było tylko kilka takich projektów w Polsce. Największym sukcesem okazał się zespół Sistars. Znamy się z tamtą ekipą, nie tylko z siostrami Przybysz, ale również z Bartkiem Królikiem. Tym bardziej cieszę się, że mogę należeć do tak wąskiej społeczności soulowo-funkowej w Polsce.

– Mówisz ciągle „my”, czyli kogo masz na myśli?

– Przede wszystkim mojego kuzyna, Bartosza Kochanka, znanego jako DJ BRK. To on głównie odpowiada za kompozycje, które znajdują się na krążku. Od lat wydawaliśmy razem płyty jako kolektyw, szukając wspólnego mianownika. Wszystko to realizujemy u niego w studiu zwanym „Kurnik”.

– Chciałam właśnie zapytać czym jest „Kurnik”?

– To bardzo klimatyczne studio nagrań w Chróścinie pod Opolem. Jestem tam praktycznie codziennie. Przyjeżdża do nas mnóstwo artystów z całej Polski, jak na przykład Mrozu. W zeszłym roku mieliśmy przyjemność zrealizować utwór dla Piaska na jego płytę „50/50”. Zgłosił się do nas z informacją, że robi taką płytę taneczną, funkową i poprosił o skomponowanie jednej piosenki. „Studio Kurnik” to taka mała bohema, znana w całej Polsce. Współpracujemy ze znakomitymi gitarzystami – Kubą Mitorajem i Sebastianem Laryszem.

Mamy wspaniałych znajomych z Wrocławia, którzy w każdej chwili są gotowi nas wesprzeć i stworzyć coś nowego. Robi nam się z tego taki mały dom produkcyjny. Weszliśmy ostatnio w temat produkcji teledysków. Klipy, które powstały do mojej ostatniej płyty, zrealizowaliśmy praktycznie sami. Organizowaliśmy cały plan, światła, dźwięk.

– Między innymi do utworu „Medytacja” z Vito Bambino?

– Tak, teledysk bardzo minimalistyczny w swej formie kręciliśmy głównie na Wyspie Bolko. Z każdą taką produkcją zyskujemy doświadczenie i wydaje mi się, że jesteśmy teraz w dobrym miejscu. Marzymy o takim domu produkcyjnym, który zrzesza przy sobie bardzo dużo artystów, gotowych do działania w każdym momencie, z głowami pełnymi pomysłów.

– Skąd u ciebie ciąg do muzyki? Masz jakieś rodzinne tradycje?

– W domu wszyscy są po Plastyczniaku, więc był u mnie taki artystyczny klimat. Mama dodatkowo udzielała się w chórze, a tata działał ze znanym rzeźbiarzem Janem Borowczakiem m.in. przy stawianiu pomnika opolskiej Nike na Placu Wolności. Ale myślę, że największy wpływ na mnie miał mój starszy brat, który grał na gitarze i to dzięki niemu usłyszałem po raz pierwszy Michaela Jacksona. On wołał wprawdzie bardziej rock’n’rollowe klimaty, ale to też bardzo otworzyło mnie na muzykę. W domu w ogóle było dużo fajnej muzyki, od Beatlesów, przez Barry’ego White. Po latach łapię się na tym, że słucham jakiegoś utworu i pamiętam dokładnie solówkę z Deep Purple czy Led Zeppelin, właśnie dzięki mojemu bratu, który tłukł to na okrągło na gitarze. Teraz bardzo mi to pomaga w improwizacjach podczas komponowania. Rozumiem całą konstrukcję utworu.

– W 2006 roku wygraliście Debiuty na 43. Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Jak do tego doszło?

– Zaczęło się jeszcze wcześniej, kiedy z moim zespołem Kultórwa braliśmy udział w konkursach muzycznych. Byliśmy wtedy outsiderami i nie mieliśmy w głowie występów na scenie amfiteatru. Szczególnie, że to nie była muzyka festiwalowa. W tamtym czasie działał w Opolu Miejski Ośrodek Kultury (przyp. red. obecne Narodowe Centrum Polskiej Piosenki), który podsunął nam pomysł



Fot. Biuro Prasowe UMO

eliminacji do Debiutów z racji tego, że nie było dawno reprezentacji z Opola. Podeszliśmy do tego z kuzynem na luzie i efektem tego dostaliśmy słynną Karolinę za utwór „Leń”. To wtedy powołaliśmy do życia pełny zespół, grając muzykę na żywo z instrumentami. Pomógł nam w tym Janek Swaton, który grał na saksofonie.

– Czy masz takich artystów, z którymi współpraca utkwiała ci najbardziej w pamięci?

– Każda z nich jest wyjątkowa i musiałbym chyba wszystkich wymienić. Myślę, że jednak najważniejsi są moi najbliżsi: mój kuzyn Bartek, Janek Swaton, Michał Maliński – bębniarz, który obecnie gra z Kasią Nosowską, Arek Suchar na basie, Sebastian Larysz... Od każdego czegoś się uczę, z każdej kooperacji wyciągam wspaniałe doświadczenia, które mnie kształtują. W tamtym roku wszedłem we współpracę z Kasią Moś. Udało się wcześniej zorganizować spotkanie integracyjne, dzięki czemu mogliśmy wymienić się energią i sprawdzić, czy będzie między nami nic porozumienia. Okazało się, że to wszystko „zażarło” i dzięki temu mamy utwór „Dobre moce”.

– Jak wspominasz udział w Męskim Graniu?

– Pierwszy raz na Męskim Graniu zagraliśmy w 2018 roku. To był również czas mojej intensywnej współpracy z Grubsonem, więc musiałem pogodzić te dwa projekty. Nigdy nie zapomnę koncertu w Gdańsku, gdzie mieliśmy grać na Małej Scenie. Okazało się jednak, że cała ta ogromna publiczność bierze udział w koncertach na obu scenach jednocześnie. Wtedy zawiązaliśmy współpracę z twórcami projektu i dzięki temu udało nam się zagrać duży koncert w Krakowie w zeszłym roku.

– Miniony rok był chyba bardzo owocny dla Jareckiego?

– Zdecydowanie! Udało mi się nawet zagrać w musicalu dla dzieci. Byłem szopem razem z Antonim Królikowskim, Rafałem Maserakiem i Adamem Zdrójkowskim. Produkcja była już kilka razy emitowana na antenie Polsatu. Moje dzieciaki były zachwycone, że mogą zobaczyć tatę w nowej roli. Dla mnie wzięcie udziału w tak dużej produkcji telewizyjnej było niesamowitym doświadczeniem.

– Jesteś rodowitym opolaninem. Nie korci cię jednak, żeby przeprowadzić się do Warszawy?

– Bardzo cenię sobie spokój, jaki daje Opole. Jako grający artysta dużo podróżuję i zwiedzam inne miasta. Jest mi jednak bliżej do tych mniejszych i nie wiem, czy bym się odnalazł na dłuższą metę w takiej Warszawie. Oczywiście, duże miasta mają to do siebie, że tętnią życiem kulturalnym, ścierają się ze sobą wielkie osobowości i projekty, można wiele wyciągnąć dla siebie. Ale mnie i tak ciągnie do spokojnego domku pod lasem. Chociaż tam też bym długo nie wytrzymał (śmiech), bo musiałbym wrócić do ludzi. Bez nich nie istnieje moja twórczość. W końcu doszedłem do wniosku, że mogę mieszkać w Opolu i mieć swoją metę, gdzie mogę w każdej chwili odciąć się od bodźców i wyciszyć. Tym jest wspomniany wcześniej „Kurnik”.

– A jakie masz plany na ten rok?

– Zdecydowanie nowa płyta. Miałem dużo czasu, aby stworzyć coś nowego, ale pozostało mi jeszcze kilka utworów, które nie weszły na poprzednią. Byłoby wspaniale, gdyby udało się ją wydać na Gwiazdkę.

– I tego ci życzymy!

Rozmawiała Aleksandra Śmierzńska



Fot. Miłosz Bogdanowicz

Wspaniały rok naszego zoo!

Rok 2021 był jednym z najlepszych w historii opolskiego ogrodu zoologicznego! Do Opola powróciły duże koty, realizowano kolejne inwestycje, a zwiedzający tłumnie przybywali do turystycznej perły Opolszczyzny.

Śmiało można powiedzieć, że minione 12 miesięcy to w opolskim zoo czas frekwencyjnych rekordów. Pierwszy padł 8 maja, gdy do Ogrodu Zoologicznego weszło ponad 8900 osób. Jest to dzienny rekord wszech czasów. Ale świetne było też lato.

– W najgorętszych miesiącach, czyli od czerwca do sierpnia, przybyło do nas ponad 200 tysięcy ludzi, co daje średnią na poziomie 67 tysięcy osób każdego miesiąca. Z dumą przyznajemy, że to kolejny nasz rekord – tłumaczy Miłosz Bogdanowicz, rzecznik opolskiego zoo.

Gdy ogród podsumował cały rok okazało się, że zawitało do niego 318 tysięcy ludzi. To o około 20 tysięcy więcej niż w najlepszym 2014 roku.

– Frekwencyjnie w regionie okazaliśmy się nie do pobicia. Bardzo dziękujemy wszystkim miłośnikom zwierząt i roślin, którzy tak chętnie do nas przybywali. Cieszymy się, że jesteście z nami każdego dnia. Na to wszystko pracowało około stu osób – dyrekcja, pielęgniarze, pracownicy techniczni,

gospodarczy, administracja, kasjerki. – dopowiada Bogdanowicz.

Rok 2021 to również czas narodzin kolejnych zwierząt. – W naszym zoo na świat przyszły między innymi uchatki kalifornijskie, bongo górskie, lemury alaotrańskie czy tamaryny cesarskie. Ponadto, po blisko ćwierćwieczu, na naszych wybiegach znów można oglądać lwy i tygrysa. Warto więc przychodzić tutaj regularnie, bo u nas przez cały rok coś się dzieje – podkreślają pracownicy ogrodu.

Oprócz nowoczesnych pawilonów dla dużych kotów, wśród inwestycji warto wymienić także te związane z wymianą źródeł ogrzewania na bardziej ekologiczne. Na dachach kilku budynków ogrodu zoologicznego oraz podległego mu miejskiego schroniska dla bezdomnych zwierząt, pojawiły się panele fotowoltaiczne. Ruszyły też prace związane z budową nowych kotłowni gazowych.

Przypomnijmy, w okresie od grudnia do marca opolskie zoo jest czynne w godz. 9-15, ogród można zwiedzać jeszcze godzinę po zamknięciu będąc już na jego terenie. Oprócz wybiegów zewnętrznych do dyspozycji zwiedzających cały czas pozostają wnętrza pawilonów – małpiarni, żyrafiarni, dużych kotów, stawonogów, płazów czy zawsze zielonej krainy bioróżnorodności.



Pegaz wraca do centrum

Przeszło trzydzieści lat temu Zbyszko Bednorz, opolski poeta i pisarz mieszkający wiele lat na Chabrach, zapisał: „Nie wiem, jak to się stało. Kilkanaście lat temu przygalopował, przyfrunął na Chabry – jeszcze wtedy ledwo co zielone, raczej betonowe – wspaniały Pegaz. I został. Zamieniwszy się w pomnik, stanął od frontowej ściany pierwszego deskowca, niemal naprzeciw moich okien. Z rozwichrzoną grzywą na łbie niepokornym. Z kopytami uniesionymi w górę. Z grzbietem o husarsko rozpostartych skrzydłach. Czy sam uciekł z placu Lenina, gdzie go pierwotnie widywaliśmy?”.

Mitologiczny Pegaz był uskrzydłym rumakiem zrodzonym z krwi Meduzy. Starożytni pisarze wspominali, że gdzie tylko postawił kopyto, tam tryskało przynoszące natchnienie źródło. Służył Zeusowi, przynosząc mu pioruny. W nagrodę za wierność, po śmierci uskrzydłego sługi, Zeus przeniósł go na niebo i tak powstał gwiazdozbiór Pegaza.

Historia naszego, opolskiego Pegaza rozpoczęła się w połowie lat 70. XX wieku. Narodził się w centrum miasta, przy ul. Ozimskiej 8, gdzie w podwórzu mieściła się pracownia artysty rzeźbiarza Mariana Nowaka (1921-2000). Nowak tworzył swoje rzeźby z blach metalowych. Oryginalna metoda była wynikiem połączenia doświadczenia rzemieślniczego, jakiego Nowak nabrał w kuźni swojego ojca, z wiedzą wyniesioną z pracowni prof. Xawerego Dunikowskiego podczas studiów w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Sama pracownia przy Ozimskiej powstała z trzech połączonych garaży, też zresztą bardziej przypominała kuźnię niż tradycyjne *atelier* artysty.

Zanim powstała wielka figura Pegaza, Nowak kilkakrotnie podejmował ten temat w mniejszej skali. Statuetka z przedstawieniem kilkunastocentymetrowego pegaza dołączana była do nagrody miesięcznika „Opole” przyznawanej od 1970 roku, a szkicową kompozycję Pegaz, wykonaną w 1971 roku ze spawanej miedzi, o wysokości około półtora metra, przechowuje w swoich zbiorach Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu.

Pegaz stanął na ówczesnym placu Lenina, przed

siedzibą Teatru Jana Kochanowskiego i Biura Wystaw Artystycznych (dzisiejsza Galeria Sztuki Współczesnej) w kwietniu 1976 roku w ramach wystawy rzeźb plenerowych Mariana Nowaka, towarzyszącej II Opolskim Konfrontacjom Teatralnym. Obok stało kilka innych realizacji, m.in. figury Flory. Na placu Pegaz został nieco dłużej, ale już pod koniec lat 70. przeniesiono go na Chabry. Mówiono, że nie pasował do sąsiedztwa komitetu wojewódzkiego partii usytuowanego naprzeciw. Porównując archiwalne fotografie widzimy, że nasz bohater w tym czasie mocno się zmienił. Niezmienny pozostał sympatyczny pysk uskrzydłego konia, ale rozrosły się malowniczo skrzydła, zagęścił ogon, charakteru nabrały tylnie nogi zakończone podkutymi kopytami. Na Chabrach figura stała do roku 2010, kiedy to nadzór budowlany wydał decyzję o jego rozbiórce z powodu złego stanu technicznego rzeźby. Demontaż przeprowadzono jesienią, a dzieła renowacji podjął się syn Mariana Nowaka – Paweł.

Przywrócenie do życia Pegaza trwało przeszło



dziesięć lat, prace zakończyły się w październiku 2021 roku. Jak opowiadał Paweł Nowak: „Jest cały wachlarz technologii, których trzeba użyć od tych tradycyjnych typu palnik, młotek, obróbka cieplna miedzi do tych meganowoczesnych, np. wycinanie laserowo na obrabiarkę CNC kół łączących poszczególne elementy rzeźby, czy spawanie nierdzewnej stali chromoniklowej w osłonie argonu.” Podkreślał także, że czegoś takiego jego ojciec nie miał w dyspozycji, bo

po prostu w tamtych czasach nie było niektórych, używanych obecnie technologii. W związku z zastosowaniem innych niż pierwotnie materiałów tworzących konstrukcyjny szkielet rzeźby, Pegaz po renowacji „przytył” o około sto kilogramów.

Przez ostatnią dekadę trwała dyskusja dotycząca miejsca posadowienia Pegaza. Od kilkunastu dni wiemy, że Pegaz znów, po prawie pół wieku, znajdzie się w miejscu, gdzie niegdyś stanął po raz pierwszy. Zmieniła się tylko nazwa placu – nowym domem Pegaza będzie plac Jana Pawła II. Czekamy!

Joanna Filipczyk
Zdjęcia Sławomir Mielnik



20 lipca kończy się 36-miesięczny okres dostosowawczy do wymogów Uchwały Reklamowej Miasta Opola. Od tego dnia wszystkie reklamy w mieście muszą być zgodne z przepisami uchwalonymi przez Radę Miasta Opola. O tym, jakie obowiązki spoczywają na właścicielach nieruchomości rozmawiamy z architektem miejskim, Zbigniewem Bomersbachem.

– Dlaczego uchwała reklamowa jest tak ważna dla Opola i jego mieszkańców?

– Uchwała reklamowa jest odpowiedzią na problem zaśmiecania przestrzeni miasta chaotycznie rozmieszczonymi reklamami. Jej celem jest ochrona krajobrazu Opola oraz ustalenie czytelnych zasad i warunków umieszczania reklam w przestrzeni miasta. Podobne uchwały wprowadziło już wiele miast w Polsce.

– Co rozumiemy pod pojęciem reklamy?

– W świetle obowiązujących przepisów poprzez reklamę rozumie się upowszechnianie w jakiegokolwiek wizualnej formie informacji promującej osoby, przedsiębiorstwa, towary, usługi, przedsięwzięcia lub ruchy społeczne. Reklamę umieszcza się na elewacjach budynków w formie tablic, liter przestrzennych, neonów czy popularnych billboardów, albo na różnych niezależnych konstrukcjach, jak np.: słupach ogłoszeniowych, pylonach reklamowych oraz w formie mniej trwałej, jak flagi, banery, konstrukcje pneumatyczne (balonowe) lub jako obrazy wyświetlane na elewacji lub chodniku. W związku z tym nośnikiem reklamy mogą być zarówno elewacje budynków, jak i różne obiekty, na których umieszcza się treść reklamową. Katalog możliwych nośników reklam nie jest zamknięty.

– Czy reklamy znikną z przestrzeni miasta?

– Na pewno nie. Reklama jest objawem życia miasta. Naszym zamiarem nie jest likwidacja wszystkich reklam, bo spełniają one ważną funkcję informacyjną dla mieszkańców, przedsiębiorców i turystów. Właściciele budynków i pozostałych nieruchomości w Opolu powinni

Zadbajmy o estetykę naszego miasta!

jednak dostosować posiadane lub planowane reklamy do wymogów określonych w danej lokalizacji – obszarze miasta. Obecny stan rozmieszczenia reklam na terenie miasta jest nieczytelny i nieskuteczny.

– Czy to oznacza, że są inne wymagania dla reklam w poszczególnych dzielnicach Opola, np. na Starym Mieście lub Zaodrzu?

– Tak. Każdy mieszkaniec Opola może na stronie internetowej Miasta Opola pod adresem: www.opole.pl/reklama sprawdzić, w jakim obszarze miasta znajduje się jego nieruchomość. Uchwała wprowadziła 5 takich obszarów (A,B,C,D,E), w których obowiązują odrębne ustalenia szczegółowe, m.in. wymiary reklamy oraz standardy jakościowe ich wykonania.

– Co to oznacza w praktyce?

– Przykładowo, reklama wielkoformatowa powieszona na budynkach nie jest dozwolona w centrum Opola (w obszarach A,B,C,D). Pod pewnymi warunkami można stawiać billboardy wolnostojące, ale też tylko w wyznaczonych miejscach poza obszarem ścisłego centrum. Należy również dostosować wielkość szyldów czy wyklejenia reklamą witryn sklepowych. Tak powszechne dotąd banery można rozwieszać tylko na określony czas przed organizowaną imprezą i w jej trakcie, gdyż ich forma, a często także fatalna jakość bardzo wypacza pojęcie dobrej reklamy.

– Skąd wiadomo jaki wymiar ma mieć reklama?

– Wystarczy sprawdzić to w tabeli zamieszczonej na stronie internetowej Miasta Opola. Zawiera ona wykaz urządzeń reklamowych oraz ich parametry dla poszczególnych obszarów miasta. W przypadku pytań można napisać na adres mailowy: reklama@um.opole.pl lub zadzwonić: 77 45 11 346, 77 45 11 916.

– Czy w przypadku niedostosowania reklam grożą kary?

– Przede wszystkim chciałbym zaznaczyć, że naszym celem nie jest karanie właścicieli nierucho-

mości, ale spowodowanie w interesie wszystkich mieszkańców, aby nasze miasto było bardziej zadbane, ładniejsze i aby reklamy spełniały swoją rolę informacyjną. Jednak, w przypadku niedostosowania reklamy do wymogów Uchwały Rady Miasta Opola, przewidziane są kary pieniężne. Kara będzie naliczana w postępowaniu administracyjnym za każdy dzień niezgodnego z przepisami funkcjonowania reklamy.

– Kiedy zobaczymy efekty wprowadzanych zmian?

– Myślę, że pozytywne zmiany związane z estetyką reklam w mieście obserwujemy już od dłuższego czasu. Nasze ulice, witryny sklepów, szyldy na budynkach wyglądają zdecydowanie lepiej niż było to jeszcze 10 czy 15 lat temu. Coraz częściej zgłaszają się do nas właściciele i zarządcy budynków, czasami sami mieszkańcy, o informację w sprawie możliwości umieszczenia reklamy. Wielu zainteresowanych występuje o opinię dotyczącą zgodności formy oraz wielkości planowanej reklamy z uchwałą reklamową. Ważne jest jednak stałe zainteresowanie mieszkańców estetyką swojego otoczenia, bo nadal jest dużo do zrobienia.

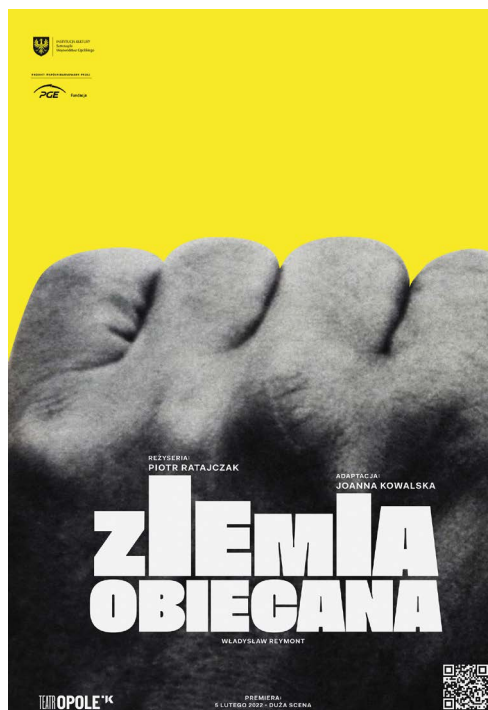
Rozmawiał Łukasz Śmierciak



Nowości w opolskich teatrach

Początek roku zapowiada się bardzo kulturalnie. Opolskie teatry przygotowały bowiem dużo nowości. Lutowe premiery, to propozycje zarówno dla dużych jak i małych teatromanów. Sprawdźcie sami!

„Prastare opowieści” to pierwsza z propozycji jaką przygotował Opolski Teatr Lalki i Aktora. Spektakl adresowany do dzieci w wieku 6+ mierzy się z problemami świata współczesnego, opierając się na historiach zawartych w Starym Testamencie. Dzieje opisane w księgach i losy ich bohaterów odnoszą się do współczesnych i wciąż powielanych błędów, a także nadziei



na lepsze jutro. I choć wydaje się to wzniosłe i trudne, to wiemy (i zapewniamy!), że reżyserka spektaklu – Honorata Mierzejewska-Mikosza – uczyni ten teatralny świat zrozumiałym i dostępnym dla małego widza. Na teatralnej scenie zobaczymy świat wykreowany z papierowych lalek animowanych przez aktorów, a także teatru gestu – zbudowanego z rąk. Gesty i słowo będą także ważne w jeszcze jednym kontekście – języka migowego, który w spektaklu będzie używany przez aktorów.

Wielowątkowa interpretacja baśni Andersena

Świat, człowiek i otaczająca nas rzeczywistość to także tematy kolejnej, lutowej realizacji OTLiA – „Królowej Śniegu”. W wersji opolskiej przedstawienie dotykać będzie przemijania, dojrzewania i starzenia się. Opowiada także o bezgranicznym wybaczeniu, miłości i potrzebie bliskości drugiego człowieka. O samotności – odczuciu, które w otoczeniu bezkresnego zimna i lodu wydaje się jeszcze bardziej dotykające. I o tym, skąd bierze się zło. W interpretacji Beniamina Bukowskiego – autora adaptacji i reżysera Tomasza Kaczorowskiego, zło przestało już być abstrakcyjną figurą. Jest siłą przepelniającą serca

i umysły, wypływającą z tego, co bliskie i codzienne. Podjęte w spektaklu wątki i idące za nimi rozważania, rozgrywać się będą w umownej i uniwersalnej scenografii, której głównymi elementami będą białe-czarne ściany, świat czarno-białych rombów, zamrożone drzewa, topniejące sople lodu i odłamki luster. Do tego świata wyobraźni zapraszamy dzieci w wieku 7+ i dorosłych.

Władysław Reymont w Kochanowskim

Zimowe wieczory warto przeznaczyć na zobaczenie dwóch premierowych spektakli w Teatrze im. Jana Kochanowskiego w Opolu. Pierwszy z nich to „Ziemia obiecana” według powieści Władysława Reymonta w reżyserii Piotra Ratajczaka.

Niezależnie od klasy i pochodzenia każdy — począwszy od zwykłego robotnika po prezesa wielkiej fabryki — snuje sen o lepszym życiu i sukcesie. Mechanizm dążenia do władzy, sławy i pieniędzy jest nam wszystkim dobrze znany. „Ziemia Obiecana” to opowieść o marzeniach, niepokromionej ambicji oraz dążeniu do celu bez względu na koszty i konsekwencje. Opowieść, której rytm będzie nadawać zegar odliczający minuty do nieuchronnej katastrofy. A może nie da się go już zatrzymać? Spektakl prezentowany będzie na Dużej Scenie, a zobaczymy w nim aż 14 aktorów i aktorek teatru.

Scena Inicjatyw Aktorskich

Nowością Teatru Dramatycznego jest także spektakl „Pół na pół”. Jest to historia Karola, który wyczerpany opieką nad schorowaną matką marzy o dalekiej podróży. Jego brat Jan czeka na spadek, który pozwoli mu uwolnić się od problemów finansowych. Dopóki

żyje ich matka, realizacja życiowych planów i marzeń obu braci stoi pod znakiem zapytania. „Pół na pół” to dramat w komediowym przebraniu, czarna komedia o sile pragnień, braterskiej więzi i życiowych kłopotach. Spektakl jest zrealizowany w ramach Sceny Inicjatyw Aktorskich – wewnętrznego projektu Teatru im. Jana Kochanowskiego, który pozwala aktorom na realizowanie własnych pomysłów na spektakle teatralne.

Z racji zmieniającej się dynamicznie sytuacji pandemicznej, mogą nastąpić zmiany w datach premier. Polecamy zatem sprawdzanie aktualnego repertuaru bezpośrednio u organizatorów.

(ak)

Zdjęcia Magdalena Starczewska

Premiery:
Opolski Teatr Lalki i Aktora:
„Prastare opowieści” – 12.02.2022
„Królowa Śniegu” – 19.02.2022

Teatr im. Jana Kochanowskiego:
www.teatropole.pl





Iście mistrzowska pasja

Paweł Uchorczak fotografią zajmuje się pół swojego życia. Wśród licznych sukcesów opolanin ma m.in. występ w fotograficznej reprezentacji Polski. Na spotkaniach z młodymi adeptami fotografii powtarza, że nic nie przychodzi łatwo, ale wytrwałość i odporność na krytykę procentują w kolejnych latach.

– W styczniu razem z 11 innymi osobami znalazłeś się w ekipie reprezentującej nasz kraj na World Photographic Cup 2022. Powołano Ciebie jako specjalistę od fotografii krajoobrazowej. I dotarliście aż do finałów! Co było Twoim „orężem” w walce z 40 innymi ekipami z całego świata?

– Przede wszystkim chcę powiedzieć, że jest to dla mnie ogromna duma. Fotografuję od 15 lat, mając obecnie 30, ale okazję do reprezentowania kraju miałem po raz pierwszy. Co do zdjęcia, to wystawiłem fotografię zrobioną kilka lat temu ze szczytu Sokolik. By jednak złapać odpowiedni moment, kilka razy jeździłem w to miejsce o poranku. Chciałem uzyskać efekt laserów – załamywanie się światła wschodzącego słońca na szczytach drzew. Do tego piękna mgła i mamy to, o czym marzy wielu fotografów krajoobrazu.

– Czyli to nie tak, że wszedłeś na szczyt w losowym dniu, zrobiłeś zdjęcie i już?

– Absolutnie. Fotografia krajoobrazowa to lata nauki meteorologii i astronomii, poznawania swojego sprzętu – jego ograniczeń i możliwości, ciągle doszkalanie się, no i setki kilometrów w nogach (śmiech). W końcu na szczyt góry nie wjedzie się samochodem. Trzeba dreptać, i to w różnych, nierzadko naprawdę trudnych, warunkach. Ale satysfakcja z dobrego zdjęcia jest nie do opisania!

– Obrabiasz swoje zdjęcia?

– Korzystam z pakietu Adobe – Lightroom i Photoshop. Poprzez obróbkę wydobywam to, co zapisałem na karcie pamięci. Pamiętajmy, że surowe zdjęcie w formacie RAW nie wygląda tak jak obraz padający na siatkówkę ludzkiego oka. Jest blade, bez kontrastu. To co innego, niż zdjęcia robione telefonem, które „z automatu” wychodzą całkiem nieźle. Dlatego zawsze trzeba trochę pogrzebać suwakami (śmiech).

– Zatem jak daleko posuwasz się przy obróbce na komputerze?

– Pracuję nad balansem bieli, kontrastem, nasyceniem, redukcją szumów. Czasem łączę kilka zdjęć w HDR albo panoramę. Jest jednak jedna bardzo ważna dla mnie zasada: nigdy nie dodaję nic do zdjęcia – nie podmieniam nieba, nie doklejam ptaków czy drzew. Moje zdjęcia to zapis tego, co ja sam widziałem, a nie tworzenie grafiki.

– Często pracujesz z początkującymi fotografami. Czego poza technicznymi aspektami uczysz ich na swoich warsztatach?

– Przede wszystkim wytrwałości, bo o nią trudno. Chcielibyśmy od razu robić piękne zdjęcia, a to niemożliwe. Zawsze też powtarzam, że sprzęt jest ważny, ale umiejętności jeszcze ważniejsze. Przecież początkujący kucharz nie robi pysznego dania tylko dlatego, że ma dobre garnki, prawda? W fotografii jest tak samo. Czas, czas i jeszcze raz czas. Dajmy go sobie i cieszymy się fotografowaniem, bawmy się tym, a efekty w końcu przyjdą. – A co z nadmierną samokrytyką? Ty potrafisz otwarcie powiedzieć: robię dobre zdjęcia. Wielu osobom tego brakuje – takiej zdrowej pewności siebie.

– Bo zewsząd słyszymy, że to nie tak, że to do poprawki i tak dalej. To wzbudza wewnętrzną niepewność. I ona nie zniknie ot tak. Do dobrych zdjęć dojdziemy po latach. Jednak warto pamiętać, że zdjęcia robimy dla siebie, nie dla innych. To nasze spojrzenie na daną sytuację, na kadr. Nasze możliwości, nasza wrażliwość. Nie zadowolimy wszystkich, nie stworzymy uniwersalnego zdjęcia, którym wszyscy będą się zachwycać. Ale ta różnorodność jest pięknem naszego świata! Trzeba tylko zdać sobie z tego sprawę. Wtedy też łatwiej nam przyjdzie przyznanie się przed samym sobą, że to, co robimy, jest okej. Tylko tyle i aż tyle. I wtedy pracuje się łatwiej nad swoim warsztatem. Cieszymy się kolejnymi krokami, a nie dobijamy ewentualnymi niedociągnięciami.

– A co doradziłbyś tym, którzy chcą spróbować swoich sił w fotografii krajoobrazowej, ale nie mają dużego budżetu?

– Aparat i obiektyw, który już posiadają, filtry polaryzacyjne i szare nakręcane na obiektyw, statyw i duuuużo cierpliwości w szukaniu ciekawych miejsc i pór do łapania „tych” momentów. Życzę powodzenia!

Rozmawiał Miłosz Bogdanowicz
Zdjęcia Paweł Uchorczak

Na Fotograficzne Mistrzostwa Świata 2022 Paweł Uchorczak wysłał zdjęcie przedstawiające wschód słońca widzianego ze szczytu Sokolik.



Historia jednego zdjęcia

W nowym cyklu zabieramy naszych czytelników w podróż wehikułem czasu! Dzięki koloryzacji wykonanej przez Jacka Kucharskiego – pasjonata historii, stare zdjęcia Opola zyskały nowy blask i życie. Co miesiąc publikować będziemy wybraną fotografię przedstawiającą ulice, budynki oraz mieszkańców Opola, wraz z komentarzem przygotowanym we współpracy z Muzeum Śląska Opolskiego.

Nowa synagoga przy ulicy Hafenstrasse (obecnie ulica Piastowska), w oryginale szklana klisza, ok. 1930 roku, wym. 10 x 8,5 cm, fot. NN, zbiory Muzeum Śląska Opolskiego.

Do czasu wybudowania pierwszej (tzw. starej) synagogi, mieszkańcy Opola wyznania mojżeszowego „rozmawiali z Bogiem” w prywatnych domach modlitw. Wzmiankowane są różne lokalizacje. W XVI wieku znajdował się on prawdopodobnie przy *Judengasse* (obecnie ul. św. Wojciecha). Inne, późniejsze lokalizacje to: *Goslawitzer Gasse* (obecnie ul. E. Osmańczyka), *Groschowitz Gasse* (obecnie ul. Krakowska) i *Ring* (Rynek 12). Ostatni z tymczasowych domów modlitwy – do czasu otwarcia bóżnicy – działał w latach 1827-1842 w dawnym klasztorze franciszkanów.

Stara synagoga – wzniesiona w stylu neoklasy-cystycznym – przy *Hospitalstrasse* (obecnie ul. Szpitalna), została poświęcona 26 grudnia 1841 roku. Na parterze znajdowały się biura gminy (nie posiadającej jeszcze osobowości prawnej) i szkoła, a na piętrze sala modlitwy. W 1855 roku budynek przeszedł na własność samodzielnej już gminy żydowskiej.

Synagoga wkrótce okazała się jednak zbyt mała. W końcu XIX wieku rozpoczęto więc starania o zakup działki pod budowę nowego domu modlitwy. Za kwotę 30 tysięcy marek nabyto parcelę na wyspie Pasięka przy *Hafenstrasse* (obecnie ul. Piastowska), w pobliżu zamku (teren po dawnej garbarni) oraz sąsiednią działkę zabudowaną domem mieszkalnym. Nowa synagoga została zaprojektowana przez wrocławskiego architekta Feliksa Henry'ego w stylu mauretańskim, a pracom budowlanym (prowadzo-nym w latach 1894-1897) przewodniczył mistrz murarski E. Schmidt. Kamień węgielny wmurowano w kwietniu 1895 roku. W trakcie niezwykle kosz-

townych prac okazało się jednak, że konieczna jest sprzedaż starej synagogi. Nabywcą okazała się znana w mieście firma wydawnicza i drukarska Erdmanna Raabego, która urządziła w niej swoją drukarnię. Gmach szczęśliwie uniknął zniszczenia w 1938 roku (obecnie mieści się w nim oddział Telewizji Polskiej). Nową synagogę, która stała się jedną z dominant miejskiego krajobrazu, poświęcono w czerwcu 1897 roku. Wzniesiona na rzucie prostokąta, została zwieńczona centralnie usytuowaną wielką kopułą z latarnią, pokrytą blachą miedzianą, na której szczy-cie umieszczono połączoną gwiazdę Dawida. Była niezwykle okazała, mogła pomieścić 600 osób (300 mężczyzn i 300 kobiet). W lokalnej prasie chwalono również jej akustykę i brzmienie organów. Obok głównej części znajdowała się w niej mała sala modlitewna, pomieszczenie na sprzęty liturgiczne oraz pokój posiedzeń władz gminy.

Synagoga służyła mieszkańcom Opola ponad czterdzieści lat. W nocy z 9 na 10 listopada 1938 roku podczas tzw. „nocy kryształowej” naziści zmusili ówczesnego rabina Hansa Hirschberga do własno-ręcznego podpalenia budynku. Synagoga spłonęła, a wraz z nią również archiwum gminy. Ocalał jedynie stojący obok dom gminny, w którym mieściły się mieszkania pracowników. Obecnie jedynym śladem po istniejącej niegdyś synagodze jest ustawiony w 1998 roku głaz z tablicą pamiątkową.

Bogna Szafranec

Fotografia archiwalna: Muzeum Śląska Opolskiego
Koloryzacja: **Jack Kucharczyk**, „Koloryzacja starych fotografii”

Bibliografia: **M. Borkowski**, *Gmina żydowska w Opolu w latach 1812-1944*, Opole 2009.

B. Kubit, **P. Nadolski**, **J. K. Kos**, *Synagogi na Górnym Śląsku*, Gliwice 2021.



Czy noworoczne postanowienia są nam potrzebne?

Początek roku sprzyja podejmowaniu różnych postanowień dotyczących naszego zdrowia, aktywności fizycznej czy zainteresowań. Dr Przemysław Zdybek, psycholog z Uniwersytetu Opolskiego, specjalista psychoterapii uzależnień, podpowiada, jak nie zniechęcić się w ciągu roku i wytrwać w złożonych sobie obietnicach.



– **Panie doktorze, dlaczego tak chętnie podejmujemy się noworocznych postanowień, co one nam dają?**

– Myślę, że dają nam swego rodzaju złudzenie. Złudzenie, że tym razem się uda... Z tego względu nie należę do fanów postanowień noworocznych. Rozumiem, że jak zbliża się końcówka roku albo kolejne urodziny, to w sposób naturalny dostrzegamy upływ czasu i zaczynamy sobie podsumowywać miniony rok. Zastanawiamy się nad tym, co nam się udało, a czego nie udało się osiągnąć.

– **I snujemy plany na przyszłość...**

– Tak, choć przecież nie musimy przy tym czekać do początku roku. Każdy moment w roku jest dobry, aby pomyśleć o tym, co byśmy chcieli robić czy osiągnąć. Nie ma gorszego ani lepszego momentu. Mało tego, wydaje mi się, że jeśli ktoś postanawia sobie na koniec roku, że osiągnie

jakiś cel, którego nie udało mu się zrealizować już dziesięć razy, na przykład rzucenie palenia, alkoholu czy schudnięcie, to być może w nowym roku pogłębi tylko swoją frustrację, gdy tym razem znowu się nie uda.

– **Czy takie postanowienia mają zatem w ogóle sens?**

– Warto stawiać sobie ambitne zadania i podzielić je na mniejsze etapy, obejmujące krótsze okresy czasu, np. miesiące, tygodnie czy poszczególne dni. Starajmy się zatem każdego dnia coś zrobić dla osiągnięcia naszego wielkiego postanowienia. Mierzmy również siły na zamiary, to znaczy zastanówmy się, czy dane postanowienie jest adekwatne do naszych aktualnych możliwości. Być może pewne postanowienia przerastają nas w danym momencie i powinniśmy skupić się na innych, łatwiejszych do spełnienia zamierzeniach.

– **Bez narażenia siebie na niepotrzebną frustrację.**

– To prawda. Pamiętajmy również, że realizacja ambitnych celów wymaga z reguły dużej ilości czasu zanim zobaczymy konkretne efekty. Powinniśmy dać sobie ten czas, zamiast idąc za modnymi sloganami obiecywać sobie, że w ciągu kilku miesięcy zostaniemy przykładowo mistrzami obiektu. Od kupienia aparatu fotograficznego na święta do nabycia odpowiednich umiejętności i doświadczenia jeszcze długa droga przed nami.

– **Być może niektóre z tych postanowień wynikają zatem z presji otoczenia, a nie z naszych autentycznych potrzeb?**

– To częsty problem. Na pewno zanim oberzemy dany cel, który będzie nas kosztował dużo wysiłku i czasu, a niejednokrotnie również pieniędzy, warto wypróbować, czy to nam w ogóle się podoba i czy dobrze się czujemy w tym, co zamierzamy robić. Możemy poszukać przykładowo kontaktów do osób, które mają doświadczenie w danej dziedzinie, spróbujemy zapisać się na kurs lub zajęcia dodatkowe, które umożliwią nam sprawdzenie siebie w danym obszarze. Takie mniejsze zadania są relatywnie łatwiejsze do osiągnięcia, a w przypadku gdy okaże się, że jednak to nie to, łatwiej jest z nich zrezygnować, bez nadmiernego poczucia winy czy frustracji.

– **Potrzebujemy wsparcia innych osób, na przykład ekspertów?**

– Z pewnością planując zrzucenie wagi lub poprawę kondycji fizycznej, co jest samo w sobie trudnym do osiągnięcia zadaniem, warto sięgnąć po wsparcie trenerów lub ekspertów w danej dziedzinie, którzy pokierują nami, zapewnią wsparcie w procesie dochodzenia do upragnionego celu, a także pomogą podzielić go na mniejsze zdania. Warto też nagradzać się za osiągnięcie poszczególnych etapów w drodze do celu albo wizualizować sobie jego osiągnięcie. Można na przykład zrobić sobie taką tablicę z poszczególnymi etapami, które będziemy sobie w stanie odhaczać.

– **A co zrobić, jeżeli się okaże się, że jednak nasze postanowienie nie jest możliwe do zrealizowania?**

– Przede wszystkim nie przywiązujemy takiej wagi do postanowień noworocznych. Tak jak

wspominałem, jestem przeciwny robieniu sobie swoistej listy marzeń i następnie koncentrowaniu się za wszelką cenę na jej realizacji w ciągu roku. Dajmy sobie miejsce na próbowanie i odpuszczanie, jeśli dojdziemy do wniosku, że dany cel nie realizuje naszych autentycznych pragnień, a być może jest chwilową modą wynikającą z tego, że ktoś nas do czegoś namówił, przekonał. Problem niespełnionych oczekiwań wynika też często z naszego nastawienia na osiągnięcie konkretnego rezultatu i tego, że stawiamy sobie cele punktowe, które są dalekie od naszych realnych możliwości.

– **Schudnięcie 15 kilogramów w miesiąc?**

– Tak, to dobry przykład. Po drodze okazuje się, że to z wielu względów nie jest możliwe, a wręcz szkodliwe dla naszego stanu zdrowia. Czasami dużo lepszym rozwiązaniem jest określenie sobie celów nastawionych na proces, na doświadczenie czegoś. Dla przykładu postanawiam, że będę się zdrowo odżywiać i wprowadzę więcej sportu w swoje życie. W ten sposób jestem w stanie poszukać sobie odpowiadającej mi diety oraz aktywności sportowej. Dla jednych będzie to crossfit dla innych bieganie. Starajmy się być otwarci na próbowanie różnych opcji i więcej wsłuchiwać się w swoje autentyczne potrzeby.

Rozmawiał Łukasz Śmierciak





Opole Wschodnie już gotowe!

Centrum Przesiadkowe Opole Wschodnie to najdroższa inwestycja naszego samorządu. Była możliwa dzięki dotacji pochodzącej ze środków Unii Europejskiej, której wkład wyniósł ok. 60% kosztów wartej prawie 150 mln zł. inwestycji.

Ruch pojazdów drogą wojewódzką 435 odbywa się bezkolizyjnie. Kierowcy jadący w stronę Katowic korzystają z przejazdu tunelem na poziomie -1, a przejazd w stronę Wrocławia odbywa się estakadą na poziomie +1. Skrzyżowanie DW 435 z ul. Oleską, Katowicką, Rataja i Kusocińskiego funkcjonuje jako skrzyżowanie zintegrowane z wyspą centralną i możliwością jazdy w każdym kierunku.

Przy dworcu powstaje też centrum przesiadkowe, które obsługiwane jest przez linie autobusów MZK: 11, 15, 25, 28 i N2. Autobusy zatrzymują się na nowo utworzonych przystankach: „**Dworzec Wschodni-Uniwersytet**” (dla linii 11 w kierunku os. AK, dla linii 15 w kierunku Centrum, dla linii 28 w kierunku „Grudzice”, dla linii N2 w kierunku ul. Luboszyckiej), „**Dworzec Wschodni-Wieża**

Ciśnięć” (w obu kierunkach dla linii: 11, 28 i N2), „**Rataja-Dworzec Wschodni**” (w obu kierunkach dla linii 15), „**Rataja-Szpital**” (w obu kierunkach dla linii 15).

Ulica Oleska została połączona z Katowicką prawoskrętem, który znajduje się w pobliżu węzła przesiadkowego. Jadąc w tę stronę kierowcy omijają skrzyżowanie z wyspą centralną. Ulice Katowicką i Bohaterów Monte Cassino skomunikowano z ulicami Rataja i Oleską przez przebiecie w nasypie kolejowym. W ramach prac przy stadionie Odry Opole stworzone zostały parkingi Park&Ride, a przy dworcu kolejowym Bike&Ride.

(ak)



Konkurs Aneks rozstrzygnięty

Zadaniem konkursu jest prezentacja wartościowych projektów w zakresie sztuk wizualnych dedykowanych Gallerii Aneks GSW. Podczas aktualnej edycji konkursu zespół kuratorski ocenił rekordową liczbę 18 zgłoszeń.

Projekty zgłosiły osoby studiujące, absolwenci i absolwentki ogólnopolskich uczelni artystycznych, artystki i twórcy z różnorodnym dorobkiem – także osoby aktywnie budujące lokalne środowisko kulturalne. Wśród propozycji znalazły się koncepcje pokazania prac wykonanych w tradycyjnych technikach, takich jak malarstwo czy fotografia oraz projekty łączące kilka dyscyplin sztuki. Zakres tematyczny zgłoszonych projektów był szeroki – od realizacji poruszających aktualne problemy społeczne, przez koncepcje czerpiące z osobistych doświadczeń czy literatury, po eksperymenty formalne w obrębie konkretnej techniki. W podejmowaniu ostatecznej decyzji komisja kierowała się kryteriami konkursu, jakimi są spójność i oryginalność zgłoszonego projektu czy wartość koncepcyjna proponowanej wystawy. Komisja nie poddawała ocenie dotychczasowego dorobku czy doświadczenia artystycznego. Istotnym kryterium było uwzględnienie kontekstu miejsca. Galeria Aneks GSW dostępna jest dla widzów z poziomu ulicy – mieści się w ciągu przechodnim pomiędzy teatrem a Galerią, a dzięki całkowicie przeszklonej ścianie od frontu umożliwia odbiór wystawy także z zewnątrz. Charakter site-specific nadesłanych koncepcji był zatem kluczowy do wpisania się w „witrynową” funkcję galerii.

Ostatecznie komisja przyznała po raz pierwszy w historii konkursu dwa wyróżnienia (bez realizacji wystawy): dla grupy **PINGUINS**, czyli **Natalii Krawczyk i Barbary Szymczak** „za śmiałe wyzwanie rzucone naturze ujęte we spójnym koncepcie performatywno-scenograficznym” oraz **Romualda Jeziorowskiego** „za propozycję – manifest artystyczny – wykorzystującą potencjał sztuk wizualnych jako narzędzia do komentowania skomplikowanej rzeczywistości”.

Klaudia Eckert otrzymała nagrodę za „poetycką metaforę wpisującą się w charakter miejsca”. „Przerwać linię?” to instalacja zainspirowana własnymi doświadczeniami oraz fragmentem książki Edouarda Peissona „Podróż Edgara”. Realizację będzie można oglądać w Gallerii Aneks GSW od 1 do 24 kwietnia 2022.

Krzysztof Tarnowski zgłosił instalację multimedialną „Gość w dom, Bóg w dom”. Nagrodę otrzymał „za przedstawienie projektu trafnie wpisującego się w trudną sytuację społeczno-polityczną”. Praca nawiązuje do kryzysu humanitarnego na granicy białorusko-polskiej, konfrontuje codzienne deklaracje z niecodziennymi sytuacjami. Instalację oglądać będzie można w Gallerii Aneks GSW od 25 lutego do 29 marca 2022.

Konkurs Aneks odbywa się pod Patronatem Prezydenta Miasta Opola. Realizowany jest przy wsparciu mecenas sztuki – Cementowni ODRA S.A.

Magda Wolnicka



Rzeczy od serca!

Podczas jubileuszowej edycji Orkiestra gra dla zapewnienia najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci. Również w tym roku Miasto Opole przekazało wyjątkowe przedmioty na aukcje, które potrwią do 14 lutego, a uzyskane z nich środki zasilą konto orkiestry.



W Stolicy Polskiej Piosenki nie może zabraknąć wyjątkowych dźwięków. Gitara elektryczna wykonana z części motoryzacyjnych to wyjątkowy i niepowtarzalny muzyczny gadżet Miasta Opola wykonany ręcznie specjalnie na 30. Finał WOŚP przez studio projektowe Petryszyn Design.

Do wygrania jest również oryginalna lampa w kształcie mikrofonu, wykonana ze stali szlachetnej i ufundowana przez firmę Juro-Tech z Opola.

Podczas tegorocznego finału można wylicytować również własny koncert w profesjonalnej Sali koncertowej Narodowego Centrum Polskiej Piosenki oraz przyjęcie urodzinowe w studiu nagrań Muzeum Polskiej Piosenki.



PODWÓJNE ZAPROSZENIE NA
WSZYSTKIE KONCERTY
KRAJOWEGO FESTIWALU POLSKIEJ PIOSENKI
OPOLE 2022



Wylicytować można również podwójne zaproszenia na wszystkie koncerty 59. Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki Opole 2022. Dodatkowo do wylicytowania wyjątkowa figurka Karolinki, czyli nagroda im. Anny Jantar w konkursie dla debiutantów opolskiego festiwalu.

Nie lada gratką dla fanów Remigiusza Mroza będą książki „Behawiorysta” z autografami autora oraz aktorów, a także oryginalny scenariusz dwóch pierwszych odcinków „Behawiorysty” z autorskimi notatkami reżysera i gwiazdorskiej obsady.

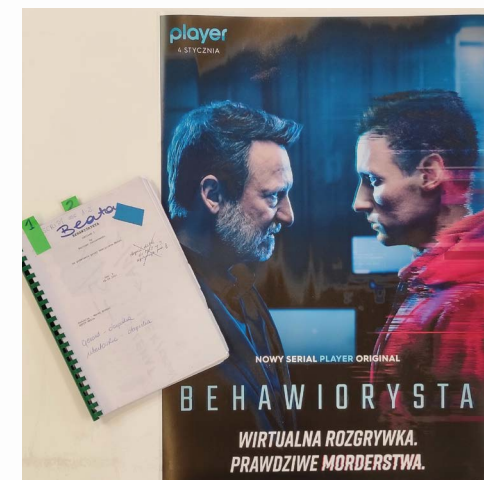
Aukcję WOŚP wzbogacą również indywidualne i drużynowe trofea przekazane przez opolskie kluby sportowe. Do wylicytowania są między innymi koszulki oraz piłki meczowe z autografami zawodników, a także obiad z wybranym zawodnikiem Odry Opole.

Dla fanów opolskiego sportu do zdobycia jest także długopis, którym podpisano umowę na budowę Stadionu Opolskiego, przekazany przez Zakład Komunalny w Opolu.

Wszystkie aukcje znajdują się na stronie:

➔ www.allegro.pl/uzytkownik/OPOLE-WOSP ⬅

Opracowała Katarzyna Herwy



Z pasją do śrubek

Gdy miał 14 lat, dziadek podarował mu pierwszy motocykl. Od tamtej pory zafascynowany światem motoryzacji zgłębiał jego tajniki, a tworzenie mebli z części samochodowych stało się jego pasją. Z Tomaszem Petryszynem rozmawiamy przy okazji oryginalnego przedmiotu, który wykonał na licytację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

– W tym roku Miasto Opole przekazało na licytację WOŚP bardzo oryginalny przedmiot, który wyszedł wprost z pana rąk. Co to takiego?

– To gitara elektryczna wykonana z oryginalnych części motoryzacyjnych, połączona z pięknymi drewnianymi elementami. Wykorzystałem tu między innymi elementy skrzyni biegów i silnika oraz warsztatowego podnośnika samochodowego.

– Czy można na niej zagrać, czy to raczej typowy gadżet dla pasjonatów?

– Od początku moim założeniem było to, aby można było na niej zagrać. Jest to w pełni użytkowy instrument.

– Ile trwał proces tworzenia? Jak to wyglądało od kuchni?

– Był to mozolny proces, ponieważ w moim projekcie, który miałem wyłącznie w głowie, musiałem uwzględnić rozmieszczenie układu elektronicznego

prawdziwej gitary elektrycznej. Poświęciłem na jej tworzenie ponad 100 godzin pracy. Założyłem sobie, że musi być niepowtarzalna, a wyważenie funkcjonalności z castomowym wyglądem jest bardzo trudne. Ciężko jest połączyć stal, części motoryzacyjne oraz dźwięk, aby wszystko do siebie pasowało i tworzyło integralną całość. Nie obyło się również bez błędów, które musiałem naprawić na ostatnim etapie prac. Jeszcze w nocy poprzedzającej dzień oddania przerabiałem główkę gryfu, ponieważ coś tam mi w niej nie pasowało. Jestem perfekcjonistą i nigdy nie oddałem żadnemu klientowi produktu, którego nie dopieściłem w każdym calu. Tak też jest właśnie z tą gitarą. Siedziałem nad każdą śrubką, czyszcząc ją i polerując do perfekcji. Można na niej grać techniką „slide”, czyli wzdłuż gryfu po strunach przesuwając rurkę lub butelkę. Myślę, że to będzie gratka dla każdego gitarzysty.

– Jak to się stało, że trafił pan z tym pomysłem do opolskiego ratusza? Bo nie jest pan z Opola?

– Mój warsztat mieści się w małej miejscowości Gościęciny w powiecie Kędzierzyn Koźle. W zeszłym roku wysłałem po prostu ofertę współpracy do Wydziału Promocji. Kilka miesięcy później odezwali się do mnie z informacją, że Opole chce przekazać coś niezwykłego na licytację WOŚP i czy podjąłbym się takiego wykonania. Przedmiot miał nawiązywać do Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki, więc wybór padł na gitarę zrobioną z części motoryzacyjnych. Staram się brać udział w różnych akcjach charytatywnych, wystawiając na aukcje swoje prace. Jeżeli przez to co kocham robić, mogę pomóc innym, wtedy czuję, że to mój największy sukces.

– Skąd u pana pomysł na taką działalność, jak tworzenie mebli z części motoryzacyjnych?

– Od dziecka towarzyszyło mi majsterkowanie. Mój ojciec jest ślusarzem, więc od dziecka pomagałem mu, wchłaniałem wiedzę o obróbce metalu, podstawy budowy maszyn. W pewnym okresie życia skrzyżowało się to z moją drugą pasją – motoryzacją i potem już wszystko się samo potoczyło. Ta praca to coś, w co wkładałem swoje całe serce, a ogranicza mnie tylko i wyłącznie moja wyobraźnia. I chociaż czasy dla takich rzemieślników jak ja są ciężkie, to mam nadzieję, że będzie to również mój sposób na życie. Jeszcze nigdy nie powiedziałem nikomu, kto się do mnie odezwał z jakimś pomysłem, że się nie da. Jestem otwarty i zawsze próbuję znaleźć jakąś alternatywę. Staram się też zawsze pamiętać, że prawdziwe dzieło od „kiczu” dzieli tylko cienka linia, a styl i forma muszą być dobrze wyważone.

– Kto się do pana zgłasza?

– Moi klienci to osoby, które chcą się czymś wyróżniać wśród innych. Każdy mój projekt jest indywidualnie tworzony pod preferencje klienta. Dlatego zawsze staram się wyciągnąć jak najwięcej informacji o jego pasji czy upodobaniach, żeby

efekt pracy pasował do niego w stu procentach i aby klient był zadowolony.

– Czy jest jakiś projekt, który był szalony lub dziwny?

– Każda z moich prac jest w jakimś stopniu dziwna, bo jakby nie było, powstaje z części znalezionych na złomowiskach. Często określam się mianem złomiarza, przez co ludzie wyobrażają mnie sobie jako faceta ciągnącego za sobą mały wózek z górą wysypującego się złomu. Najciekawszy w tym wszystkim są ludzie, którzy mają jakąś historię lub niecodzienne zainteresowania, co wiąże się z nowymi znajomościami, a nawet przyjaźniami.

– Gdzie można śledzić pana prace?

– Najprościej wyszukać mnie na Facebooku i Instagramie, wpisując po prostu: Petryszyn Design.

Rozmawiała Aleksandra Śmierzyńska
Zdjęcia „DUDY fotografia/filmowanie”

W tym roku obchodzić będziemy setną rocznicę powołania do życia Związku Polaków w Niemczech, a także 99. rocznicę powstania I Dzielnicy tegoż związku z siedzibą w Opolu.

Do połączenia organizacji polonijnych w Związek Polaków w Niemczech (ZPwN) doszło 27 sierpnia 1922 roku. Jednak dopiero w grudniu tegoż roku udało się formalnie zakończyć proces jednoczenia. Na czele związku stanął Stanisław Sierakowski z Prus Wschodnich. W początkowym okresie powstały struktury terenowe nazwane Dzielnicami Związku. Dzielnica I miała swoją siedzibę w Opolu, Dzielnica II w Berlinie, Dzielnica III w Bochum, a Dzielnica IV w Olsztynie. Później powstały kolejne dwie: Dzielnica V w Złotowie (1923) i Dzielnica VI w Wiedniu (po Anschlussie Austrii w 1938). Ważną częścią składową ZPwN był Związek Polek zrzeszający najaktywniejsze działaczki społeczne.

Praca u podstaw

Organizacja prowadziła szeroką działalność, której celem było utrzymanie kultury i rodzimego języka wśród Polaków mieszkających w Niemczech. W tym celu organizowano stałe kursy nauki i doskonalenia języka polskiego, biblioteki i punkty czytelnicze, świetlice oraz kółka śpiewacze i zespoły teatralne. Wydawano liczne gazety i książki. Jednocześnie prowadzono kursy rolnicze i inne formy kształcenia i podnoszenia kwalifikacji, a także poradnie zawodowe. Związek i jego działacze prowadzili szkoły polskie publiczne i prywatne, a nawet przedszkola oraz bursy. Wydawano liczne gazety, a w ramach „samobrony gospodarczej” tworzone spółdzielnie i banki. W ramach i przy pomocy ZPwN działały również liczne kluby sportowe i gimnastyczne.

Wychowanie młodzieży

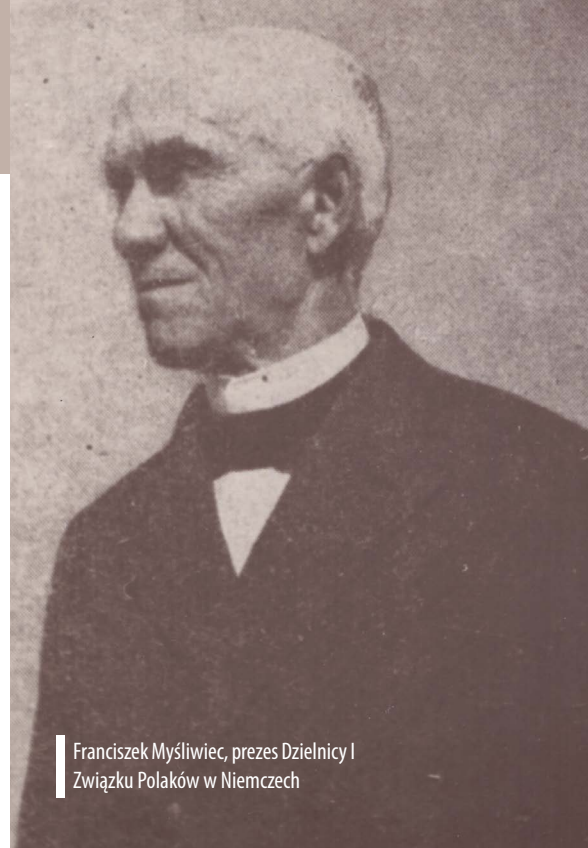
Związek szczególną wagę przykładał do działań skierowanych do młodzieży. Dzięki udzielonemu patronatowi doszło do porozumienia w środowiskach harcerskich w Niemczech i powstania naj-

Pamiętajmy o Rodłakach

pierw Związku Harcerzy Polskich w Niemczech (1926), a potem Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech (1927). Z inicjatywy Związku w 1924 roku doszło do sformalizowania współpracy działających w Niemczech mniejszości narodowych. Związki i stowarzyszenia Polaków, Duńczyków, Fryzów oraz Serbów Łużyckich (po 1927 dołączyli jeszcze Litwini) stworzyły Związek Mniejszości Narodowych w Niemczech (Verband der nationalen Minderheiten in Deutschland), na czele którego stanął ówczesny prezes ZPwN Stanisław Sierakowski.

W obliczu nazizmu

Po przejściu przez Adolfa Hitlera władzy w Niemczech, Związek stał się zakładnikiem polityki nazistów wobec Polski, która pełna była niejednoznaczności i niekonsekwencji. Z jednej strony nastąpiła próba porozumienia z Polską, dzięki czemu nie doszło do rozwiązania ZPwN, ale do rezygnacji i wyjazdu do Polski zmuszony został prezes Sierakowski. Zastąpił go ks. Bolesław Domański. Próbowano narzucić Związkowi stosowanie nazistowskich symboli, na co odpowiedzią był wybieg zaproponowany przez dr. Jana Kaczmarskiego, aby stworzyć znak związany z Polską i polskością, a jednocześnie graficznie do zaakceptowania przez władze rodzącej się III Rzeszy. Znak będący graficznym odwzorowaniem biegu Wisły z zaznaczonym Krakowem, a jednocześnie wyglądający jak pół zmodyfikowanej swastyki, zaprojektowała Janina Kłopotcka. Natomiast nazwa powstałego symbolu tj. „Rodło”, to zaproponowany przez Edmunda Osmańczyka zbitka wyrazów „rodzina (ród)” i „godło”. Wkrótce przywódcy Hitlerjugend zażądali włączenia Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech do ich organizacji, proponując autonomię, co spotkało się z odmową harcerzy.



Franciszek Myśliwiec, prezes Dzielnicy I Związku Polaków w Niemczech

Pomimo gróźb przeplatanych jeszcze trzykrotnymi propozycjami współpracy, do wybuchu wojny ZHP w Niemczech pozostał nieugięty, choć wiązało się to z zakazem noszenia mundurów harcerskich, lilijski z Rodłem oraz używania białoczerwonych barw (1937). Mnożyły się też szykany wobec kierownictwa organizacji.

Wybuch wojny światowej

Kilkanaście miesięcy przed wybuchem II wojny światowej miało miejsce wydarzenie, które stanowiło podsumowanie dotychczasowej działalności. Dało one podstawy do działania w zbliżającej się trudnej przyszłości. 6 marca 1938 r. w Berlinie miał miejsce I Kongres Związku Polaków w Niemczech. Najważniejszym na przyszłość dokonaniem Kongresu, w którym uczestniczyło 5 tysięcy delegatów, było uchwalenie pięciu „Prawd Polaka”. Przykazania: „Jesteśmy Polakami”, „Wiara ojców naszych jest wiarą naszych dzieci”, „Polak Polakowi bratem”, „Co dzień Polak Narodowi służy” oraz „Polska Matką naszą – nie wolno mówić o Matce źle” wryły się głęboko w serca Polaków mieszkających

w Niemczech. Wkrótce bowiem miały nadejść konsekwencje zaangażowania w pracę Związku.

Smutny koniec organizacji

Wielu działaczy po delegalizacji Związku Polaków w Niemczech zostało aresztowanych i osadzonych w obozach koncentracyjnych. Do Buchenwaldu trafili Stefan Szczepaniak, który po śmierci w kwietniu 1939 roku ks. Bolesława Domańskiego objął obowiązki prezesa ZPwN. Do tego samego obozu trafił Józef Kachel, Naczelnik Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech (1935-1939). Inny harcerz Leon Powolny, ps. „Dobrzyński” konspirował w ramach Związku Walki Zbrojnej. W 1943 roku został aresztowany i stracony w więzieniu w Brandenburgu, zaś Stanisław Sierakowski, pierwszy prezes organizacji, został zamordowany po napaści III Rzeszy na Polskę w październiku 1939 r. Dodatkową, dotkliwą karą za działalność w organizacji była branka do wojska niemieckiego dorosłych dzieci działaczy, a także pozbawienie współmałżonków środków do życia.

Dr Bartosz Jan Kuświk

Tytuł, śródtytuły i skróty – redakcja

Zdjęcia: Instytut Śląski w Opolu

Na mównicy Jan Wawrzynek – działacz Związku Polaków w Niemczech



Przepis na idealnego pączka



Tłusty czwartek to chętnie kultywowana tradycja przypadająca na ostatni czwartek karnawału. O historii tego pysznego zwyczaju opowiada Elżbieta Oficjańska – Kustosz Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu – Bierkowicach.

- Skąd pojawiła się idea na świętowanie tego dnia?

- Na temat tłustego czwartku obchodzonego współcześnie, czyli polegającego głównie na jedzeniu pączków nie ma jasnej i udokumentowanej historii. Najczęściej wiąże się ją z Krakowem i opowieściami na temat mieszczan krakowskich, którzy w ten sposób świętowali przegnanie z miasta nielubianego burmistrza. Natomiast sama idea tłustego czwartku, czyli świętowania ostatniego czwartku przed Wielkim Postem, polegała na tym, żeby w pamięci zachować jak najdłużej czas karnawału i najeść się obficie przed wyczerpującym 40. dniowym okresem postu.

- Czy pączek był od zawsze słodką bułką ze słodkim wypełnieniem?

- Dzisiejszy pączek to ciasto drożdżowe nadziewane owocową marmoladą. Dawniej pączki były także wytrawne. Nadziewano je skwarkami i smażyło z ciasta chlebowego. Receptury przygotowania ciasta i nadzienia różniły się dawniej i współcześnie, natomiast sama metoda pieczenia na głębokim tłuszczu pozostała ta sama. Tradycyjny pączek powinien być wysmażony na smalcu, bo wtedy jest chrupiący i najlepszy.

- Jak wypiekano ten słodki frykas?

- Zwyczaj jedzenia pączków to miejska tradycja, która trafiła pod strzechy dzięki kontaktom z miastem i bogaceniu się społeczności wiejskich. Przez wiele wieków ludność wiejska nie dysponowała piecami i nie było możliwości pieczenia takich rarytasów. Kiedy się już pojawiły, raz w tygodniu praktykowano zwyczaj pieczenia chleba i przy okazji wypiekano ciasta na przykład kołaczki i ciasteczka.

- Czy w tłusty czwartek, oprócz tradycyjnego zjedzenia pączka, obowiązywały inne zwyczaje?

- Na Górnym Śląsku oraz na Opolszczyźnie z końcówką karnawału był związany zwyczaj tzw. Babskiego Combru. Rytuał był nieco przaśny i miał na celu m.in. przygotowanie młodych kobiet do zamążpójścia. Przebrane białogłowy przechodziły przez całą wieś w kolorowym pochodzie do karczmy z zasłoniętymi oknami. Odbływały się w niej wesołe gry i zabawy towarzyskie, których charakter wskazywał pannom, że są już godne do wejścia w stan małżeński. Taki typ zabaw bez mężczyzn miał swoje głębokie społeczne uzasadnienie. Kiedyś trzymanie się ról i odpowiednie zachowanie w danej grupie społecznej warunkowało byt. Kobieta, która nie mieściła się w tym kanonie traciła poważanie całej społeczności. Karnawał pozwalał jej na odetchnięcie i poluzowanie sztywnych norm i ograniczeń, które obowiązywały ją przez cały rok.

- Czy warto podtrzymywać ten słodki zwyczaj?

- Jak każdą tradycję warto ją podtrzymywać. Dobrze jest zjeść chociaż symbolicznie jednego pączka, aby w kolejnym roku dopisywała nam pomyślność. Pamiętajmy jednak o tym, że w dzisiejszych czasach nie jest tak łatwo zrzucić te puste kalorie. Fizyczna praca na roli pochłaniała duże zasoby energetyczne, a dzisiejsza praca przed komputerem nie zapewni nam takiego zużycia energetycznego (śmiech). Korzystajmy rozsądnie z tej tradycji.

Rozmawiała **Katarzyna Herwy**

Zdjęcia **Pixabay**



„Kuchnia Śląska”

Emilia Kołder

1978, Profil OSTRAVA

Pączki zwyczajne

1kg mąki mieszanej (gładka z grysikową),
¼ l letniego mleka, łyżeczka cukru, 5
dkg drożdży, 12 – 15 dkg masła, 15 dkg
cukru, 5 żółtek, skórka i łyżka soku
z cytryny, kieliszek rumu, 3 białka,
½ l letniego mleka, sól, smalec lub olej do
smażenia, cukier waniliowy do posypania

Mąkę ogrzać i przesiać do miski. Z mleka, cukru i drożdży przygotować rozczyń, wlać do miski z mąką, lekko wymieszać i nakryć. Utrzeć masło, cukier, żółtka, sól i tartą skórkę z cytryny, połączyć z mąką i podrośniętym rozczyńcem, dodać rum, sok z cytryny i mleko (1/8 l). Zagnieść ciasto i wyrabiać 20 minut, pod koniec ubić pianę z białek, wmieszać do ciasta, ponownie wyrobić, posypać mąką, nakryć i pozostawić w ciepłym miejscu. Wyrośnięte ciasto wyrobić i odstawić, następnie podzielić na 3 części. Każdą część wywałkować na grubość palca, cienką szklaneczką wykrajać krążki, ułożyć na posypanej mąką stolnicy, nakryć serwetką i pozostawić w ciepłym miejscu. Podrośnięte krążki wkładać do gorącego smalcu lub oleju, nakryć i powoli smażyć. Usmażone z jednej strony obrócić i już nie nakrywać. Przygotowane pączki wyjmować długim patyczkiem, wystudzone posypać cukrem waniliowym.

Karate uczy charakteru

W naszym mieście cały czas dobrze radzą sobie przedstawiciele tradycyjnych sztuk walki. Doskonałym przykładem może być zawodniczka Champion Klub Karate Kyokushin Opole i uczennica II LO Hanna Marciniak. To aktualna mistrzyni Polski w kategorii młodzieżowców oraz niedawna mistrzyni kraju junierek i brązowa medalistka mistrzostw Europy junierek.

– Trudno nie zapytać: dlaczego karate?

– Gdy zaczynałam naukę w szkole podstawowej, to trenował je mój starszy kuzyn. Spodobało mi się to i mama zapytała, czy też chciałabym spróbować. I trwa to już blisko 11 lat. Choć tak na poważnie to od czasu, gdy poszłam do pierwszej klasy liceum.

– I wtedy przyszły też pierwsze poważniejsze sukcesy.

– Tak. I choć najwięcej wyrzeczeń kosztował mnie medal mistrzostw Europy, bo wtedy też było najwięcej pracy i treningów, to szczerze mówiąc najbardziej zadowolona jestem z ostatniego osiągnięcia, jakim było zdobycie tytułu mistrzyni kraju młodzieżowców. Dlatego, że to jednak coś nowego. Przede wszystkim inna kategoria wiekowa, a ja startowałam jako najmłodszy rocznik.

– Sporym wyzwaniem jest zapewne połączenie treningów z nauką w szkole.

– Teraz jestem tak naprawdę „off season”, bo przy-

gotowuję się właśnie do matury. Niemniej od pierwszej klasy liceum, wszystko wygląda dość podobnie. Mam dziewięć treningów w tygodniu, z czego jeden dzień jest wolny. Kluczem tutaj jest organizacja: czasu na trening i czasu na naukę, plus znalezienie paru wolnych chwil dla siebie. Nie ukrywam, że kosztuje to wiele wyrzeczeń. Choćby w życiu towarzyskim. Mam jednak tak fajnych znajomych, że oni to rozumieją.

– Faktycznie treningi karate są tak ciężkie jak czasem widuje się to na różnego rodzaju filmach?

– Lekkie nie są i na pewno nie są monotonne. Choćby dlatego, że to nie tylko zajęcia w sali. Moje przygotowania składają się m. in. z treningów uzupełniających, biegowych czy w siłowni. Zresztą, treningi typowo karate są bardzo różnorodne, to nie tylko szlifowanie techniki czy uderzenia w powietrze. Dużo jest pracy nad koordynacją. Tak naprawdę wszystko zależy od etapu przygotowań na dane zawody. Im jestem bliżej jakiegoś turnieju, to tym bardziej te zajęcia przechodzą z siłowych na szybkościowe. W odpowiednim czasie zaczynamy także walki.

– Rozumiem, że silna wola jest wymagana...

– Większość treningów, które mam zaplanowane – oprócz tych na sali – tak naprawdę wykonuję sama i to wymaga dużo samozaparcia. Często jest tak, że to czy trening zostanie zrobiony czy nie, zależy tylko ode mnie i od mojej woli. Przecież nikt mnie nie widzi, więc mogę czegoś nie zrobić, ale oczywiście nie ma o tym mowy.

– Ktoś kiedyś powiedział, że „karate to nie tylko sport, to także kręgosłup moralny”.

– Faktycznie tak jest, choć oczywiście można tak powiedzieć również o wielu innych sportach. Z karate jednak wiąże się też cała kultura japońska. Jej podstaw uczymy się od najmłodszych lat. Wpajane są nam różne wartości, jak choćby szacunek do starszych. Każdy sport buduje samozaparcie, samodyscyplinę i dążenie do celu. Czasem tę różnicę charakterów widać już na etapie liceum (śmiech).

– Jakie są twoje sportowe marzenia? W tej bliższej i dalszej perspektywie...



– Niebawem czeka mnie egzamin na czarny pas, bo aktualnie mam brązowy z czarną belką. W międzyczasie powrót do normalnych treningów i przygotowywania do następnych wyzwań. Na pewno będą to mistrzostwa Europy młodzieżowców, a potem znowu walka o prymat w kraju. Patrząc dalej, moim celem jest światowy czempionat w Tokio, który jest organizowany co cztery lata. Co do dalszej przyszłości to mam nadzieję, że ten sport będzie ze mną przez całe życie. I jeżeli np. przez studia czy pracę nie uda mi się osiągnąć zbyt wielu sukcesów, to nawet dla samej siebie będę chciała trenować jak najdłużej.

– Musiałas kiedyś wykorzystać swoje umiejętności poza matą?

– Były różne, mniej przyjemne sytuacje. Nigdy jednak nie doszło do rękoczynów. Zawsze staram się porozmawiać, bo tak naprawdę karate służy do samoobrony.

– Jak rodzice zapatrują się na to, że wciąż walczysz?

– Teraz jest z tym trochę trudniej. Skończyłam wiek juniorki, więc przestałam walczyć w ochraniaczach. Na zawodach mam je tylko na białce

i piszczelach, w związku z czym mama troszeczkę się obawia. Jednak mimo wszystko wie, że sprawia mi to dużą radość. Razem z tatą uważają, że dopóki nie koliduje to z moimi obowiązkami szkolnymi, to mogę dalej się w tym realizować.

Rozmawiał Łukasz Baliński
Zdjęcia archiwum prywatne



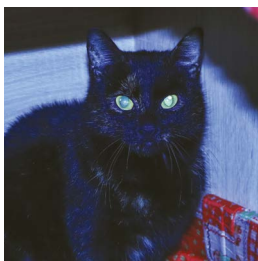
ZAADOPTUJ OPOLASZKA!

Co miesiąc prezentujemy zwierzęta z Miejskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt, ponieważ każda adopcja to dla bezdomnego czworonoga szansa na wymarzony dom. Jeśli Ty lub ktoś z Twojego otoczenia myśli o posiadaniu psa lub kota, to zachęamy Was do przyjęcia zwierzaka. Poznajcie naszych bohaterów. Być może to właśnie na Ciebie czeka jeden z nich.



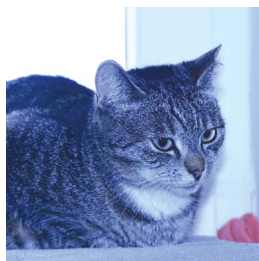
Kanwa

Ta ponad 10-letnia kocia babcia, bardzo potrzebuje swojego domu. Odnajduje się z innymi kotami w boksie, ale bez swojego człowieka jest smutna i jest jej naprawdę źle. Na pewno obdarzy ogromną miłością i wiernością.



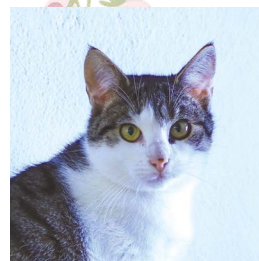
Dunia

To piękna kotka z hipnotyzującymi zielonymi oczkami. Jest wysterylizowana, odrobaczona i zaszczepiona. Nie toleruje innych kotów, dlatego szukamy dla niej domu, który zaspokoi jej apetyt na uwagę i będzie ją należycie miłością traktował.



Skala

To miła 6-letnia kotka odłowniona na terenie zakładu, gdzie żyła jako bezdomna. Tam też, w wyniku wypadku, straciła ogonek. Potrzebuje bardzo cierpliwej opieki. W schronisku, bez kontaktu z ludźmi, miewa humory. Jedynym dla niej lekarstwem jest miłość opiekuna i kochający dom.



Usia

Miła i sympatyczna kotka pełna energii do życia. Otwarta na człowieka. W kochającym domku odda całe swoje samotne serduszek, będzie przyjacielem i odwzajemni miłość nowego opiekuna.

W schronisku można znaleźć także wiele samotnych psiaków - każdy otwarty na ludzi.



Hermes – Bardzo miły, wiecznie uśmiechnięty 11-letni staruszek, który całe swoje życie spędził na łańcuchu. Ten dżentelmen jest uwielbiany przez wolontariuszy, gdyż pięknie spaceruje na smyczy. Niezbyt akceptuje inne zwierzęta, za to kocha ludzi, będzie więc idealnym jedynakiem. Szukamy dla Hermesa opiekuna, który pokocha go na dobre i na złe, a w zamian będzie miał w nim wiernego przyjaciela.

Kontakt:
Miejskie Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Opolu
ul. Torowa 9
tel. 77 45 45 902
mail: kierownik@schroniskowopolu.pl

Darowizna na schronisko:

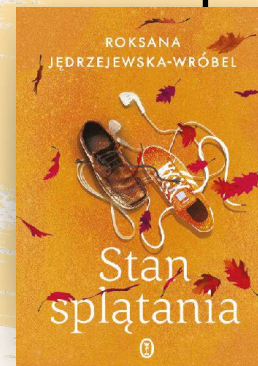
BANK MILLENNIUM S.A.
Nr konta 73 1160 2202 0000 0002 1542 4656
z dopiskiem: „Darowizna na schronisko”

Opracowanie oraz zdjęcia **Anna Parkitna**

“

POLECAMY - KSIĄŻKA, KOMIKS, FILM, GRA PLANSZOWA

Szukasz ciekawej książki, komiksu, filmu, a może gry planszowej? Nie ma sprawy. Ta strona służy właśnie temu, aby naszym Czytelnikom podpowiadać najciekawsze tytuły. Każda z publikowanych przez nas pozycji dostępna jest w MBP (www.mbp.opole.pl).



KSIĄŻKA

Tytuł: Stan splątania

Autor: Roksana Jędrzejewska-Wróbel

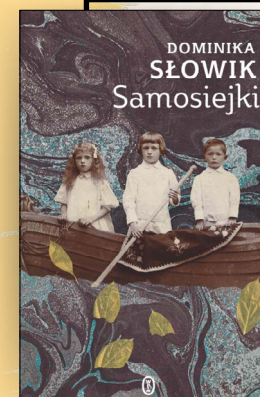
Maria, Lena i Miłosz to ósmoklasiści, którzy muszą mierzyć się z trudami szkoły, nadchodzącymi egzaminami, wymaganiami rodziców oraz poczuciem samotności i niedopasowania. W ramach wolontariatu zostają wysłani do domu opieki, gdzie mają dotrzymać towarzystwa starszym ludziom. Losy różnych pokoleń zostają ze sobą splątane, a bohaterowie wzajemnie uczą się, jak cieszyć się życiem i być sobą. Powieść jest niezwykle ciepłą i pouczającą historią. Potrzeby młodych i starszych ludzi okazują się być niejednokrotnie bardzo podobne.

KSIĄŻKA

Tytuł: Samosiejki

Autor: Dominika Słowik

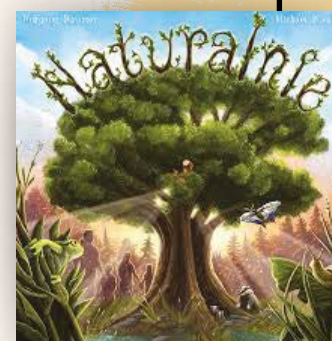
W najnowszej książce laureatki Paszportu „Polityki” znajdziemy dwaście opowiadań, których wspólnym mianownikiem jest anomalia. Świat nie ma wyraźnie zaznaczonych reguł, tu wszystko może się wydarzyć – pnące fasoli wyrastające z nosa pewnej kobiety, matka zasypiająca w sen zimowy, czy wyludniająca się wieś, w której przestrzeń opanowywana jest przez bujnie rozrastające się tytułowe samosiejki. Autorka wprowadza czytelnika w specyficzny rodzaj dyskomfortu, a to naginając granice ludzkiej percepcji, innym razem zaś sygnalizując zmiany klimatyczne zwiastujące koniec epoki antropocenu. Nie są to jednak katastroficzne wizje zagłady ludzkości, a raczej zaskakujące i nie pozbawione humoru opowieści, które dają do myślenia.



GRA PLANSZOWA

Tytuł: Naturalnie

Niewątpliwą zaletą gry pt. Naturalnie jest przepiękna i kolorowa grafika, której autorem jest Dennis Lohausen. Fabuła rozpoczyna się pieszą wędrówką, podczas której gracz natrafia na zniszczoną i zaniedbaną dolinę, którą musi uratować. Prosta i przejrzysta historia sprawiają, że Naturalnie jest pozycją doskonałą zarówno dla zaawansowanych graczy, jak i tych, co dopiero rozpoczynają swoją przygodę z planszówkami.



Recenzje opracowane przez pracowników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu.

”

01.02 (wtorek)

• Ferie zimowe online
godz. 8:00
Miejsce: FB Biblioteki Austriackiej

• Filmowe ferie
godz. 8:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 20zł

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Miasto jak ze snów
godz. 9:00
Miejsce: Filia nr 17 MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Ślizgawka
godz. od 9:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp: Bilet na lodowisko

• Ferie zimowe: Pora na dobranoc(ki)
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl

• Ferie zimowe: Nawijaj
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl

• Feryjne poranki w Galerii
godz. 10:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp: wolny (zapisy)

• Ferie zimowe „Baw się w Muzeum”
godz. 11:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp: 10zł, opiekun bezpłatnie (zapisy)

• Ferie w bibliotece
godz. 12:00
Miejsce: Pokój Bajek MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Turnus I z „Akademią Pana Kleksa”
godz. 12:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Barwy zimy
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Z Albertem w świat zabawy i fantazji
godz. 14:00
Miejsce: Filia nr 7 MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Rozmowy z Królową Śniegu
godz. 14:00
Miejsce: Filia nr 18 MBP
Wstęp: wolny

• Wernisaż wystawy „PoszTerra”
godz. 17:00
Miejsce: Galeria WuBePe
Wstęp: wolny

• Stand-up Grzegorz Dolniak
godz. 18:00
Miejsce: Sala Kameralna NCPP
Wstęp: 50 zł

• Film „Odkupienie”; „Lada dzień”; „Wszystko poszło dobrze”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Film „Benedetta”; „Titane”; „Jeźdźcy sprawiedliwości”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

02.02 (środa)

• Ferie zimowe online
godz. 8:00
Miejsce: FB Biblioteki Austriackiej

• Filmowe ferie
godz. 8:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 20zł

• Ślizgawka
godz. od 9:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp: Bilet na lodowisko

• Miasto jak ze snów cz. II
godz. 9:00
Miejsce: Filia nr 17 MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Ferie zimowe: Pora na dobranoc(ki)
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl

• Ferie zimowe: Nawijaj
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl

• Feryjne poranki w Galerii
godz. 10:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp: wolny (zapisy)

• Ferie w bibliotece
godz. 12:00
Miejsce: Pokój Bajek MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Turnus I z „Akademią Pana Kleksa”
godz. 12:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Ferie w bibliotece
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Ferie w bibliotece
godz. 13:00
Miejsce: Filia nr 10 MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Z Albertem w świat zabawy i fantazji
godz. 14:00
Miejsce: Filia nr 7 MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Spotkanie z Panią Zamiecią
godz. 14:00
Miejsce: Filia nr 18 MBP
Wstęp: wolny

• „Nie tylko Pegaz”. Film dok. o M. Nowaku
godz. 18:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp: wolny

• Film „Odkupienie”; „Lada dzień”; „Wszystko poszło dobrze”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Film „Benedetta”; „Titane”; „Jeźdźcy sprawiedliwości”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

03.02 (czwartek)

• Ferie zimowe online
godz. 8:00
Miejsce: FB Biblioteki Austriackiej

• Filmowe ferie
godz. 8:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 20zł

• Ślizgawka
godz. od 9:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp: Bilet na lodowisko

• Modowe szaleństwo
godz. 9:00
Miejsce: Filia nr 17 MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Ferie zimowe: Pora na dobranoc(ki)
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl

• Ferie zimowe: Nawijaj
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl

• Feryjne poranki w Galerii
godz. 10:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp: wolny (zapisy)

• Ferie zimowe „Baw się w Muzeum”
godz. 11:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp: 10zł, opiekun bezpłatnie (zapisy)

• Bajkowe ferie online
godz. 11:00
Miejsce: FB Filia nr 1 i 2 Dziecięca MBP

• Ferie w bibliotece
godz. 12:00
Miejsce: Pokój Bajek MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Turnus I z „Akademią Pana Kleksa”
godz. 12:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Ferie w bibliotece
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Zajęcia w „Ostrodze”
godz. 12:00
Miejsce: KJ „Ostroga”
Wstęp: wolny

• Z Albertem w świat zabawy i fantazji
godz. 14:00
Miejsce: Filia nr 7 MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Kultura Dostępna
godz. 13:00; 18:00
Miejsce: Miejsce: Kina: Helios Karolinka i Solaris
Wstęp: 10zł

• Zajęcia Tenisa Stołowego
godz. 16:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp: wolny

• Słucham, czytam, tworzę
godz. 17:15
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Film „Odkupienie”; „Lada dzień”; „Wszystko poszło dobrze”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Bezpłatna nauka jazdy na łyżwach dla dorosłych
godz. 18:15
Miejsce: Toyota Park

• Film „Benedetta”; „Titane”; „Jeźdźcy sprawiedliwości”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

04.02 (piątek)

• Ferie zimowe online
godz. 8:00
Miejsce: Facebook Biblioteki Austriackiej

• Filmowe ferie
godz. 8:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 20zł

• Ślizgawka
godz. od 9:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp: Bilet na lodowisko

• Patchworkowy pojemnik
godz. 9:00
Miejsce: Filia nr 17 MBP
Wstęp: wolny (zapisy)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Spektakl „Psiakość. Musical o zwierzęcej miłości”
godz. 9:00 i 11:15
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr.

• Ferie zimowe: Pora na dobranoc(ki)
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl

• Ferie zimowe: Nawijaj
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl

• Feryjne poranki w Galerii
godz. 10:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp: wolny (zapisy)

• Ferie zimowe „Baw się w Muzeum”
godz. 11:00
Miejsce: wyspa Bolko
Wstęp: 10zł, opiekun bezpłatnie (zapisy)

• Ferie w bibliotece
godz. 12:00
Miejsce: Pokój Bajek MBP
Wstęp: wolny (zapisy)



• Turnus I z „Akademią Pana Kleksa”
godz. 12:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy)

• Srebrzysta zima
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny (zapisy)

• Z Albertem w świat zabawy i fantazji
godz. 14:00
Miejsce: Filia nr 7 MBP
Wstęp wolny (zapisy)

• Zimowa składanka – gry i zabawy
godz. 14:00
Miejsce: Filia nr 10 MBP
Wstęp wolny (zapisy)

• Kapryśna Śnieżynka
godz. 14:00
Miejsce: Filia nr 18 MBP
Wstęp wolny

• Liban – kraj kontrastów
godz. 18:00
Miejsce: Filia nr 4 MBP
Wstęp wolny (zapisy)

• Wernisaż wystawy „Niska rozdzielczość”
godz. 18:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp wolny

• Film „Nowy porządek”, „Lamb”, „Wszystko poszło dobrze”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Wieczorne Bieganie na Bolko
godz. 18:30
Miejsce: Start przy Zielonym Mostku na Bolko
Wstęp wolny

• Strefa Gwiazd: Rozśpiewać szkło
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: www.bilety.filharmonia.opole.pl

• Film „Titane”, „Zakochana Anais”, „Jeźdźcy sprawiedliwości”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

05.02 (sobota)

• Ferie zimowe online
godz. 8:00
Miejsce: FB Biblioteki Austriackiej

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Ferie zimowe: Pora na dobranoc(iki)
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl

• Ferie zimowe: Nawijaj
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl

• Feryjne poranki w Galerii
godz. 10:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp wolny (zapisy)

• Baszta Tajemnic
godz. 11:00
Miejsce: Zamek Górny
Wstęp: 15zł normalny, 10zł ulgowy

• Spektakl „Psiakość. Musical o zwierzęcej miłości”
godz. 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr.

• Sobota z Mamą i Tatą
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Wykład z cyklu „Światło na obraz”
godz. 16:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp wolny

• Film „Nowy porządek”, „Lamb”, „Wszystko poszło dobrze”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Spektakl „Ziemia Obiecana” – Premiera
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 69zł

• Spektakl „Ostatni Tramwaj”
godz. 19:07
Miejsce: Teatr Ekostudio
Wstęp: 40zł normalny, 30zł ulgowy, 25zł szkolny

• Film „Titane”, „Zakochana Anais”, „Jeźdźcy sprawiedliwości”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

06.02 (niedziela)

• Ferie zimowe online
godz. 8:00
Miejsce: FB Biblioteki Austriackiej

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Ferie zimowe: Pora na dobranoc(iki)
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl

• Ferie zimowe: Nawijaj
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl

• Feryjne poranki w Galerii
godz. 10:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp wolny (zapisy)

• Zajęcia muzyczne dla dzieci
godz. 10:00; 11:30
Miejsce: Filharmonia Opole
Wstęp: 20zł

• Aqua Zumba i Aqua Joga
godz. 10:00 | godz. 11:00
Miejsce: Kryta Pływalnia „Wodna Nuta”
Wstęp: bilet na basen

• Koncert Dziecięce Encepence: Kasia Łaska
godz. 15:00
Miejsce: Sala Kameralna NCPP
Wstęp: 10zł (dziecko), 15zł (opiekun)

• Film „Nowy porządek”, „Lamb”, „Wszystko poszło dobrze”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Spektakl „Ziemia Obiecana”
godz. 18:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: bilety.teatropole.pl/rezerwacja

• Film „Titane”, „Zakochana Anais”, „Jeźdźcy sprawiedliwości”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

07.02 (poniedziałek)

• Ferie zimowe online
godz. 8:00
Miejsce: FB Biblioteki Austriackiej

• Filmowe ferie
godz. 8:00 – 16:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 20zł

• Ślizgawka
godz. od 9:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp: Bilet na lodowisko

• Wspomnienia z wakacji
godz. 9:00
Miejsce: Filia nr 17 MBP
Wstęp wolny (zapisy)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Spektakl „Psiakość. Musical o zwierzęcej miłości”
godz. 9:00 i 11:15
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr.

• Feryjne poranki w Galerii
godz. 10:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp wolny (zapisy)

• kreAKCJA – ferie w teatrze
godz. 10:00
Miejsce: Teatr Kochanowskiego
Wstęp wolny (zapisy)

• Turnus II z „Akademią Pana Kleksa”
godz. 12:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy)

• Ferie w bibliotece
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny (zapisy)

• Z Albertem w świat zabawy i fantazji
godz. 14:00
Miejsce: Filia nr 7 MBP
Wstęp wolny (zapisy)

• Skrzat żartowniś – kalambury
godz. 14:00
Miejsce: Filia nr 18 MBP
Wstęp wolny

• Noworoczny Koncert Wiedeński
godz. 17:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: od 130zł

• Film „Nowy porządek”, „Lamb”, „Wszystko poszło dobrze”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Film „Titane”, „Zakochana Anais”, „Jeźdźcy sprawiedliwości”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

08.02 (wtorek)

• Ferie zimowe online
godz. 8:00
Miejsce: FB Biblioteki Austriackiej

• Filmowe ferie
godz. 8:00 – 16:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 20zł

• Ślizgawka
godz. od 9:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp: Bilet na lodowisko

• Rozświećlamy zimowe mroki
godz. 9:00
Miejsce: Filia nr 17 MBP
Wstęp wolny (zapisy)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Spektakl „Psiakość. Musical o zwierzęcej miłości”
godz. 9:00 i 11:15
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr.

• Ferie zimowe: Pora na dobranoc(iki)
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl

• Ferie zimowe: Nawijaj – pokój zagadek
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl

• Feryjne poranki w Galerii
godz. 10:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp wolny (zapisy)

• kreAKCJA – ferie w teatrze
godz. 10:00
Miejsce: Teatr Kochanowskiego
Wstęp wolny (zapisy)

• Ferie zimowe „Baw się w Muzeum”
godz. 11:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp: 10zł, opiekun bezpłatnie (zapisy)

• Bajkowe ferie online
godz. 11:00
Miejsce: FB Filia nr 1 i 2 Dziecięca MBP

• Turnus II z „Akademią Pana Kleksa”
godz. 12:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy)



- Ferie w bibliotece
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny (zapisy)
 - Z Albertem w świat zabawy i fantazji
godz. 14:00
Miejsce: Filia nr 7 MBP
Wstęp wolny (zapisy)
 - Film „Nowy porządek”; „Lamb”; „Wszystko poszło dobrze”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł
 - Film „Titane”; „Zakochana Anais”; „Jeźdźcy sprawiedliwości”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł
 - 09.02 (środa)**
 - Ferie zimowe online
godz. 8:00
Miejsce: FB Biblioteki Austriackiej
 - Filmowe ferie
godz. 8:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 20zł
 - Ślizgawka
godz. od 9:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp: Bilet na lodowisko
 - Ferie w bibliotece
godz. 9:00
Miejsce: Filia nr 17 MBP
Wstęp wolny (zapisy)
 - Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł
 - Ferie zimowe: Pora na dobranoc(ki)
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl
 - Ferie zimowe: Nawijaj
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl
 - Feryjne poranki w Galerii
godz. 10:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp wolny (zapisy)
 - kreAKCJA – ferie w teatrze
godz. 10:00
Miejsce: Teatr Kochanowskiego
Wstęp wolny (zapisy)
 - Turnus II z „Akademią Pana Kleksa”
godz. 12:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy)
 - Zimowe górskie widoki
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny (zapisy)
 - Mróz – zajęcia plastyczne
godz. 13:00
Miejsce: Filia nr 10 MBP
Wstęp wolny (zapisy)
 - Z Albertem w świat zabawy i fantazji
godz. 14:00
Miejsce: Filia nr 7 MBP
Wstęp wolny (zapisy)
 - Gdzie jest smok?
godz. 14:00
Miejsce: Filia nr 18 MBP
Wstęp wolny
 - Film „Nowy porządek”; „Lamb”; „Wszystko poszło dobrze”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł
 - Lekcja z Natalią Iwaniec
godz. 19:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp: 10zł (zapisy)
 - Spektakl „Ziemia Obiecana”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: bilety.teatropole.pl
 - Film „Titane”; „Zakochana Anais”; „Jeźdźcy sprawiedliwości”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

10.02 (czwartek)

- Ferie zimowe online
godz. 8:00
Miejsce: FB Biblioteki Austriackiej
- Filmowe ferie
godz. 8:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 20zł
- Ślizgawka
godz. od 9:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp: Bilet na lodowisko
- Ferie w bibliotece
godz. 9:00
Miejsce: Filia nr 17 MBP
Wstęp wolny (zapisy)
- Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł
- Ferie zimowe: Pora na dobranoc(ki)
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl
- Ferie zimowe: Nawijaj
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl
- Feryjne poranki w Galerii
godz. 10:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp wolny (zapisy)
- kreAKCJA – ferie w teatrze
godz. 10:00
Miejsce: Teatr Kochanowskiego
Wstęp wolny (zapisy)
- Ferie zimowe „Baw się w Muzeum”
godz. 11:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp: 10zł, opiekun bezpłatnie (zapisy)
- Ferie w bibliotece
godz. 12:00
Miejsce: Pokój Bajek MBP
Wstęp wolny (zapisy)
- Turnus II z „Akademią Pana Kleksa”
godz. 12:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy)



- Ferie w bibliotece
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny (zapisy)
 - Zajęcia w „Ostrodzie”
godz. 12:00
Miejsce: KJ „Ostroga”
Wstęp wolny
 - Z Albertem w świat zabawy i fantazji
godz. 14:00
Miejsce: Filia nr 7 MBP
Wstęp wolny (zapisy)
 - Kultura Dostępna
godz. 13:00; 18:00
Miejsce: Miejsce: Kina: Helios Karolinka i Solaris
Wstęp: 10zł
 - Zajęcia Tenisa Stołowego
godz. 16:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp wolny
 - Muzeum na zielono
godz. 17:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp: 10zł (zapisy)
 - Słucham, czytam, tworzę
godz. 17:15
Miejsce: Oddział-Dziecięcy Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy)
 - Sesje gier wyobraźni
godz. 17:30
Miejsce: Oddział-Dziecięcy Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy)
 - Film „Nowy porządek”, „Lamb”, „Wszystko po-
szło dobrze”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł
 - Bezpłatna nauka jazdy na łyżwach dla dorosłych
godz. 18:15
Miejsce: Toyota Park
 - Spektakl „Ziemia Obiecana”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: bilety.teatropole.pl
 - Film „Titane”, „Zakochana Anais”, „Jeźdźcy spr-
awiedliwości”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

11.02 (piątek)

 - Ferie zimowe online
godz. 8:00
Miejsce: FB Biblioteki Austriackiej
 - Filmowe ferie
godz. 8:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 20zł
 - Ślizgawka
godz. od 9:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp: Bilet na lodowisko
 - Domowa lalkownia
godz. 9:00
Miejsce: Filia nr 17 MBP
Wstęp wolny (zapisy)
 - Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorosli 6zł, dzieci 4zł
 - Ferie zimowe: Pora na dobranoc(ki)
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl
 - Ferie zimowe: Nawijaj
godz. 9:30
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki
Wstęp: bilety.muzeumpiosenki.pl
 - Feryjne poranki w Galerii
godz. 10:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp wolny (zapisy)
 - kreAKCJA – ferie w teatrze
godz. 10:00
Miejsce: Teatr Kochanowskiego
Wstęp wolny (zapisy)
 - Ferie zimowe „Baw się w Muzeum”
godz. 11:00
Miejsce: wyspa Bolko
Wstęp: 10zł, opiekun bezpłatnie (zapisy)

- Bajkowe ferie online
godz. 11:00
Miejsce: FB Filia nr 1 i 2 Dziecięca MBP
- Turnus II z „Akademią Pana Kleksa”
godz. 12:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy)
- Zwierzęta zimą
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny (zapisy)
- Z Albertem w świat zabawy i fantazji
godz. 14:00
Miejsce: Filia nr 7 MBP
Wstęp wolny (zapisy)
- Śpiewająca królowna – mini-konkurs piosenki
godz. 14:00
Miejsce: Filia nr 18 MBP
Wstęp wolny
- Spotkania z Panią Bajką
godz. 17:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny
- Film „Portret kobiety w ogniu” „Palm Springs”; „Paterson”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł
- Wieczorne Bieganie na Bolko
godz. 18:30
Miejsce: Start przy Zielonym Mostku na Bolko
Wstęp wolny

• Spektakl „Pół na pół” – Premiera
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 59zł

• Koncert kameralny: Stolica polskiej arii i pieśni
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: 39zł, 29zł

• Cnoty Niewieście – Wieczór Walentynkowy
godz. 19:07
Miejsce: Teatr Ekostudio
Wstęp: 25zł

12.02 (sobota)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Sobota z Mamą i Tatą
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Spektakl „Prastare opowieści” – Premiera
godz. 17:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł normalny, 25zł ulgowy, 23zł gr.

• Film „Portret kobiety w ogniu”; „Palm Springs”; „Paterson”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Spektakl „Pół na pół”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł ulgowy, 24zł ulgowy

• Cnoty Niewieście – Wieczór Walentynkowy
godz. 19:07
Miejsce: Teatr Ekostudio
Wstęp: 25zł

• Film „Tylko kochankowie przeżyją”; „Zakochana Anais”; „Aline. Głos miłości”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

13.02 (niedziela)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Aqua Zumba i Aqua Joga
godz. 10:00 | godz. 11:00
Miejsce: Kryta Pływalnia „Wodna Nuta”
Wstęp: bilet na basen

• Bieg: Gorące Walentynki 2022
godz. 13:00
Miejsce: Dzielnica Malina – start przy jeziorze
Wstęp wolny

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 17:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł normalny, 25zł ulgowy, 23zł gr.

• Spektakl „Pół na pół”
godz. 18:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł ulgowy, 24zł ulgowy

• Film „Portret kobiety w ogniu”; „Palm Springs”; „Paterson”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Anita Lipnicka – Jubileusz 25 lat na scenie
godz. 19:30
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: www.bilety.filharmonia.opole.pl

• Film „Tylko kochankowie przeżyją”; „Zakochana Anais”; „Aline. Głos miłości”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

14.02 (poniedziałek)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Wiesz, że wiem – spektakl komediowy
godz. 17:30 i 20:15
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: 80zł, 100zł, 130zł

• Spotkanie z Walterem Pyką
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Film „Portret kobiety w ogniu”; „Palm Springs”; „Paterson”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł



• IRA akustycznie – 35-lecie zespołu
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

• Film „Tylko kochankowie przeżyją”; „Zakochana Anais”; „Aline. Głos miłości”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

15.02 (wtorek)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł normalny, 25zł ulgowy, 23zł gr.

• Zajęcia Tenisa Stołowego
godz. 16:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp wolny

• Film „Portret kobiety w ogniu”; „Palm Springs”; „Paterson”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Film „Tylko kochankowie przeżyją”; „Zakochana Anais”; „Aline. Głos miłości”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

16.02 (środa)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł normalny, 25zł ulgowy, 23zł gr.

• Film „Portret kobiety w ogniu”; „Palm Springs”; „Paterson”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Film „Tylko kochankowie przeżyją”; „Zakochana Anais”; „Aline. Głos miłości”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

17.02 (czwartek)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł normalny, 25zł ulgowy, 23zł gr.

• Kultura Dostępna
godz. 13:00; 18:00
Miejsce: Kina: Helios Karolinka i Helios Solaris
Wstęp: 10zł

• Zajęcia Tenisa Stołowego
godz. 16:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp wolny

• Muzyka w Galerii czyli Galeria Muzyki
godz. 17:00
Miejsce: Namiot w ogrodzie WBP
Wstęp wolny

• Słucham, czytam, tworzę
godz. 17:15
Miejsce: Oddział-Dziecięco Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy)

• Film „Gagarine”
godz. 18:00 i 20:30
Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury
Wstęp: 10zł

• Spotkanie z Dominiką Słowik
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Film „Portret kobiety w ogniu”; „Palm Springs”; „Paterson”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Film „Tylko kochankowie przeżyją”; „Zakochana Anais”; „Aline. Głos miłości”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

18.02 (piątek)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł normalny, 25zł ulgowy, 23zł gr.

• Spotkania z Panią Bajką
godz. 17:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny

• Film „Odkupienie”; „Truflarze”; „Wszystko zostaje w rodzinie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Wieczorne Bieganie na Bolko
godz. 18:30
Miejsce: Start przy Zielonym Mostku na Bolko
Wstęp wolny

• Walentynkowy Koncert Muzyki Filmowej
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: www.bilety.filharmonia.opole.pl

• Spektakl „Instytut”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Film „Noc na ziemi”; „Zakochana Anais”; „W pętli ryzyka i fantazji”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

19.02 (sobota)

• Parkrun
godz. 9:00
Miejsce: Wyspa Bolko
Wstęp wolny

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Sobotnie spotkania z muzyką i literaturą
godz. 10:30 i 13:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy)

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł normalny, 25zł ulgowy, 23zł gr.

• Sobota z Mamą i Tatą
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Sobotnie pogotowie twórcze
godz. 12:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp: 10zł

• Spektakl „Królowa Śniegu” – Premiera
godz. 17:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 30zł normalny, 27zł ulgowy, 25zł gr.

• Spektakl „Miejskie Ziółka”
godz. 17:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Film „Odkupienie”; „Truflarze”; „Wszystko zostaje w rodzinie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Walentynkowy Koncert Muzyki Filmowej
godz. 18:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: www.bilety.filharmonia.opole.pl

• Spektakl „Instytut”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Film „Noc na ziemi”; „Zakochana Anais”; „W pętli ryzyka i fantazji”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Koncert: Kasia Lins
godz. 20:00
Miejsce: Sala Kameralna NCPP
Wstęp: 50zł; 60zł

20.02 (niedziela)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Aqua Zumba i Aqua Joga
godz. 10:00 | godz. 11:00
Miejsce: Kryta Pływalnia „Wodna Nuta”
Wstęp: bilet na basen

• Spektakl „Miejskie Ziółka”
godz. 16:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Walentynkowy Koncert Muzyki Filmowej
godz. 18:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: www.bilety.filharmonia.opole.pl

• Spektakl „Instytut”
godz. 18:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Film „Odkupienie” „Truflarze” „Wszystko zostaje w rodzinie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Film „Noc na ziemi” „Zakochana Anais” „W pętli ryzyka i fantazji”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

21.02 (poniedziałek)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Film „Odkupienie” „Truflarze” „Wszystko zostaje w rodzinie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Film „Noc na ziemi” „Zakochana Anais” „W pętli ryzyka i fantazji”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

22.02 (wtorek)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł normalny, 25zł ulgowy, 23zł gr.

• Spektakl „Królowa Śniegu”
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 30zł normalny, 27zł ulgowy, 25zł gr.

• Zajęcia Tenisa Stołowego
godz. 16:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp wolny

• Film „Odkupienie” „Truflarze” „Wszystko zostaje w rodzinie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Film „Noc na ziemi” „Zakochana Anais” „W pętli ryzyka i fantazji”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

23.02 (środa)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł normalny, 25zł ulgowy, 23zł gr.

• Spektakl „Królowa Śniegu”
godz. 9:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 30zł normalny, 27zł ulgowy, 25zł gr.

• Film „Odkupienie” „Truflarze” „Wszystko zostaje w rodzinie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Spektakl „Badania ściśle tajne”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 39zł normalny, 27zł ulgowy

• Film „Noc na ziemi” „Zakochana Anais” „W pętli ryzyka i fantazji”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

24.02 (czwartek)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł normalny, 25zł ulgowy, 23zł gr.

• Spektakl „Królowa Śniegu”
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 30zł normalny, 27zł ulgowy, 25zł gr.

• Spektakl „Bez znieczulenia”
godz. 12:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Kultura Dostępna
godz. 13:00; 18:00
Miejsce: Kina: Helios Karolinka i Solaris
Wstęp: 10zł

• Słucham, czytam, tworzę
godz. 17:15
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy)

• Sesje gier wyobraźni
godz. 17:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy)

• Film „Nowy porządek”
godz. 18:00 i 20:30
Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury
Wstęp: 10zł

• Spotkanie filozoficzne
godz. 18:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp wolny

• Spotkanie z Magdaleną Grochowską
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Film „Odkupienie” „Truflarze” „Wszystko zostaje w rodzinie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Bezpłatna nauka jazdy na łyżwach dla dorosłych
godz. 18:15
Miejsce: Toyota Park

• Spektakl „Badania ściśle tajne”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 39zł normalny, 27zł ulgowy

• Film „Noc na ziemi” „Zakochana Anais” „W pętli ryzyka i fantazji”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

25.02 (piątek)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł normalny, 25zł ulgowy, 23zł gr.

• Spektakl „Królowa Śniegu”
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 30zł normalny, 27zł ulgowy, 25zł gr.

• Spektakl „Bez znieczulenia”
godz. 11:00 i 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Spotkania z Panią Bajką
godz. 17:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny

• Wieczorne Bieganie na Bolko
godz. 18:30
Miejsce: Start przy Zielonym Mostku na Bolko
Wstęp wolny

• Strefa Gwiazd: Tajemnice, tajemnice
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: www.bilety.filharmonia.opole.pl

26.02 (sobota)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Sobotnie spotkanie z muzyką i literaturą
godz. 10:30 i 13:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy)

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł normalny, 25zł ulgowy, 23zł gr.

• Sobota z Mamą i Tatą
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Sobotnie pogotowie twórcze
godz. 12:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp: 10zł

• Dyskusyjny Klub Książki dla młodzieży
godz. 12:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Spektakl „Český diplom”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Koncert impresaryjny: Bumbowe ostatki!
godz. 19:30
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: www.bilety.filharmonia.opole.pl

27.02 (niedziela)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Aqua Zumba i Aqua Joga
godz. 10:00 | godz. 11:00
Miejsce: Kryta Pływalnia „Wodna Nuta”
Wstęp: bilet na basen

• Spektakl „Królowa Śniegu”
godz. 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 30zł normalny, 27zł ulgowy, 25zł gr.

• Spektakl „Český diplom”
godz. 18:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

28.02 (poniedziałek)

• Lodowisko pod chmurką
godz. 9:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: Dorośli 6zł, dzieci 4zł

• Poniedziałkowy Trening Biegowy
godz. 18:00
Miejsce: Miejski Stadion Lekkoatletyczny
Wstęp wolny

• Wernisaż wystawy: 15. Zimowy Las Sztuki:
Wolność
godz. 19:07
Miejsce: Teatr Ekostudio
Wstęp wolny



KLIK OPOLE 2.0

AKTUALNOŚCI I WYDARZENIA Z OPOLA
POBIERZ I BĄDŹ NA BIEŻĄCO

